

Piękno
w szczegółach

Pociągłem
już w grudniu

Stulecie w centrum
Ciechocinka

Ciechosław
dąb przy Teatrze Letnim

Szósty
Kabareton

Nr 7 (392)

LIPIEC 2025

GAZETA SAMORZĄDU LOKALNEGO

ISSN 1234-155X

BEZPŁATNY

ZDRÓJ *Ciechociński*



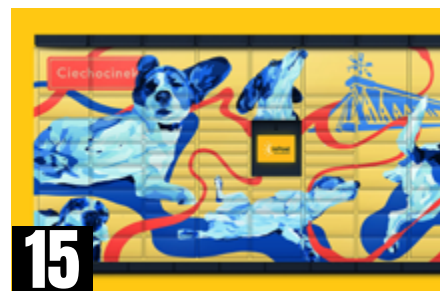
SPIS TREŚCI

03
04
05
06
07
08
09
10
11
12
13
14
15
16

Pociągim już w grudniu, wkrótce także remont dworca
Nowy, wielofunkcyjny wóz do sprzątania, Profesor Grześ patronem plaży miejskiej
Zmiany na stanowisku dyrektora biblioteki, Nowe oświetlenie na hali
Kabareton pod tężniami
Wielka Gala Tenorów
Zdaniem psychologa: Obecni rodzice, obecne dzieci
Na deptaku w Ciechocinku: Lucyna Messal
Konkurs Zielony Ciechocinek
Wakacje w mieście, Jarmark Zdrojowy
Pod kujawskim niebem
Walne zebranie TPC, Ciechosław - dąb przy Teatrze Letnim
Ciechocinek w roli głównej w książce, Letni Koncert
Ciechociński Paczkomat, Zmarł Wiesław Strzyżewski
Piękno w szczegółach - wywiad z Aleksandrą Ciężyńską

19
20
21
22
24
28
30
31
32

Pragnęli Polski wolnej
Chopinowskie koncerty na półmetku
Lipiec w "Niezapominajce", Muszla Koncertowa spakowana do wysyłki?
Stulatak w centrum Ciechocinka
Szkoly i przedszkola
Sport i Ogłoszenia
Kalendarz wydarzeń
Repertuar Kina "Zdrój"
Fotoreportaż



„Zdrój Ciechociński” znajdziesz w następujących punktach:

Punkt Informacji Turystycznej, ul. Zdrojowa 2b, Urząd Miejski, ul. Kopernika 19, ITTAM, ul. Narutowicza 30, Miejskie Centrum Kultury, ul. Żelazna 5, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Żelazna 5, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Mikołaja Kopernika 14, Punkt Handlowy „Yabo”, ul. Strażacka 2, Przedsiębiorstwo Handlowe „Ares”, ul. Broniewskiego 10, Sklep „Danuta”, ul. Zdrojowa 3, Piekarnia-Cukiernia „Polkorn”, sklepy firmowe w Ciechocinku (Widok 46, Broniewskiego 4), w Aleksandrowie Kujawskim (Słowackiego 37), Toruniu (Kraszewskiego 32/34, Gagarina 212, Mickiewicza 59), Bydgoszczy (Skłodowskiej-Curie 33) i Solcu Kujawskim (Garbary 2a), Chata Góralska, Nowy Ciechocinek 9.

Zdrój Ciechociński

Wydawca: Urząd Miejski w Ciechocinku | **Redaktor naczelny:** Łukasz Małecki COMEA | **Współpraca redakcyjna:** Aldona Nocna | Kacper Wieczorkowski | Justyna Małecka | Krzysztof Lepczyński | Joanna Śmigiel | Justyna Malinowska | Monika Kofel-Dudziak | Marta Małecka-Żywicka | Olga Wojciechowska | **Nakład:** 1000 egz. | ISSN 1234-155X | Numer zamknięty: 5.08.2025 | **Projekt graficzny:** Damian Kaniewski COMEA | **Druk:** PMF-PRINT Arkadiusz Mandau | **W internecie:** www.ciechocinek.pl | **Kontakt:** zdroj@ciechocinek.pl | **Adres redakcji:** Biuro Kultury, Sportu i Promocji Miasta, ul. Zdrojowa 2b. |

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania tekstów oraz tytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za opinie przedstawione w publikacjach zamieszczonych na łamach gazety.



Ilustracja z okładki:
Aleksandra Ciężyńska

Po czternastu latach przerwy pasażerskie pociągi wracają na trasę do Ciechocinka. Zakończyło się postępowanie przetargowe – przewoźnikiem, który będzie obsługiwać linię kolejową nr 245, zostało POLREGIO. Decyzję w tej sprawie ogłosił Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Regularne połączenia na trasie Toruń – Aleksandrów Kujawski – Ciechocinek (część kursów będzie przedłużona do Bydgoszczy) rozpoczną się 14 grudnia 2025 roku. Pociągi będą kursować od 8 do 13 razy dziennie, zapewniając sprawne i wygodne połączenie z regionem.

To symboliczny moment – przewozy pasażerskie do Ciechocinka zostały zawieszone w grudniu 2011 roku. Od tego czasu do uzdrowiska docierały jedynie pociągi sezonowe lub specjalne. Teraz kolej wraca na stałe. Umowa z POLREGIO została podpisana do grudnia 2030 roku, co oznacza, że mieszkańcy i kuracjusze mogą liczyć na stabilną obecność kolei w Ciechocinku.

Nowe połączenia będą obsługiwane przez nowoczesne, klimatyzowane składy, wyposażone w miejsca na rowery oraz udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami. Co ważne – będzie to trakcja elektryczna, czyli ekologiczne i ciche rozwiązanie, idealnie wpisujące się w uzdrowski charakter miasta.

Dodatkowo, od 14 grudnia 2025 do 15 lutego 2026 roku, bilet z Aleksandrowa Kujawskiego do Ciechocinka będzie kosztował tylko 1 zł – dobra zachęta do przetestowania nowej oferty.

Równolegle trwają intensywne prace przy modernizacji samej linii kolejowej nr 245. Prowadzi je Pomorskie Przedsiębiorstwo Mechaniczno-Torowe. Wymieniana jest nawierzchnia torów, wkrótce przebudowane zostaną przejazdy kolejowe, a prędkość maksymalna pociągów na trasie ma wzrosnąć nawet do 120 km/h.

Jednak to nie koniec wiadomości. PKP S.A. przygotowuje się również do ogłoszenia przetargu na remont zabytkowego dworca w Ciechocinku. W planach jest przywrócenie typowych kolejowych funkcji – powstaną m.in. poczekalnia, toalety i kasa biletowa. Spółka jest w stałym kontakcie z samorządem, a współpraca – jak podkreśla samo PKP – przebiega bardzo sprawnie.

Choć miasto nie jest właścicielem budynku, od lat aktywnie uczestniczy w działaniach na rzecz jego rewitalizacji. Ciechocinek wielokrotnie podkreślał, że przywrócenie połączeń kolejowych jest kluczowym warunkiem rozpoczęcia prac remontowych. Teraz ten warunek został spełniony – 14 grudnia pociągi znów wjadą na ciechociński peron.

W rozmowy w sprawie przyszłości dworca zaangażowani są także marszałek województwa Aneta Jędrzejewska, Wojewódzki Konserwator Zabytków, burmistrz Ciechocinka oraz starosta aleksandrowski. Celem jest przywrócenie dworcowi jego roli – jako funkcjonalnej i estetycznej bramy do uzdrowiska. PKP rozważa również stworzenie tymczasowego obiektu dworcowego, wzorem innych realizowanych inwestycji.

Szacowany koszt rewitalizacji to od 9 do 16 milionów złotych. Planowany remont ma objąć cały budynek – przy zachowaniu obecnych najemców. Wszystko wskazuje na to, że kolej wraca do Ciechocinka na dobre.

Pociągiem już w grudniu, wkrótce także remont dworca

fot. Polskie Linie Kolejowe S.A.



NOWY, WIELOFUNKCYJNY WÓZ DO SPRZĄTANIA

Do Ciechocinka trafił wielofunkcyjny pojazd HAKO, który znacząco usprawni utrzymanie porządku w mieście. Zamiata, myje, odkurza, odśnieża i pielęgnuje nawierzchnie przez cały rok. Dzięki kompaktowym rozmiarom bez trudu poradzi sobie nawet na wąskich uliczkach i deptakach.

- *Wielu z Państwa sygnalizowało, że obszar utrzymania czystości w mieście wymaga poprawy, dlatego zrealizowaliśmy ten projekt. Nowy pojazd ma pomóc zadbać o porządek, odpowiadając na potrzeby mieszkańców i turystów. Robimy to po to, żeby nasze uzdrowisko było dopieszczone* - mówi Burmistrz Jarosław Jucewicz.

Zakup wozu to część projektu „Budowa i wdrożenie systemu indywidualnej segregacji odpadów komunalnych dla mieszkańców miasta Ciechocinka oraz zakup pojazdów komunalnych do obsługi systemu”, który został dofinansowany z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych na kwotę 1 665 709,54 zł.



Zeskanuj
i obejrzyj film!



Profesor Grześ patronem plaży miejskiej

foto. Filip Mrówczyński



Rada Miejska Ciechocinka podczas ostatniej sesji jednogłośnie podjęła uchwałę o nadaniu imienia Plaży Miejskiej. Od teraz miejsce to będzie nosić nazwę: Plaża Miejska im. Profesora Marka Grzesia.

Wniosek w tej sprawie wpłynął do Przewodniczącego Rady 10 kwietnia br. od rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, prof. dr. hab. Andrzeja Tretyny. Poparł go również Klub Wędkarski Ciechocinek – podobny w treści dokument złożył 8 maja jego prezes, Sławomir Piernik. Obie instytucje podkreśliły naukowy dorobek profesora oraz jego zasługi dla miasta.

Profesor Marek Grześ był naukowcem, którego wkład w rozwój nauki, szczególnie w dziedzinie hydrologii i badań polarnych jest nieoceniony. Uczestniczył w pierwszej Toruńskiej Wyprawie Polarnej na Spitsbergen w 1975 roku, a następnie w wyprawach Polskiej Akademii Nauk do Hornsundu. Wielokrotnie powracał na Spitsbergen w celach badawczych, jak również przyczynił się do modernizacji tamtejszej Stacji Polarnej UMK. Profesor Marek Grześ był również aktywnym członkiem ciechocińskiej społeczności związanej z Wisłą. Uczestniczył w opracowaniu koncepcji plaży miejskiej biorąc udział w spotkaniach

i naradach. Swoją specjalistyczną wiedzę i doświadczeniem służył przy realizacji tego zadania na etapie koncepcyjnym i projektowym.

- *W imieniu naszej rodziny chciałbym bardzo serdecznie podziękować państwu za tą inicjatywę, przede wszystkim wnioskodawcom: środowisku wędkarskiemu w Ciechocinku, Jego Magnificencji prof. Tretynowi. Myślę, że tata wolalby, żebyśmy się dzisiaj spotkali w tym pięknym miejscu nad Wisłą i pewnie byłby dumny z tego, że jego imię pozwoli przybliżyć Ciechocinek do rzeki. Jest to początek czegoś większego - powiedział podczas sesji Andrzej Grześ, syn profesora.*

Plaża Miejska im. Profesora Marka Grzesia leży na 710. kilometrze Wisły i od momentu powstania pełni rolę ważnego miejsca wypoczynku, integrując mieszkańców z rzeką, której Profesor poświęcił sporą część swojego życia zawodowego.



ZMIANY NA STANOWISKU DYREKTORA BIBLIOTEKI

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej uroczystie pożegnano długoletnią dyrektorkę Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Janusza Żernickiego – Mariolę Różańską, która po 40 latach pracy odeszła na emeryturę.

Była to chwila pełna wzruszeń i wdzięczności. W imieniu samorządu podziękowano za pasję, z jaką przez lata tworzyła bibliotekę – nie tylko jako miejsce gromadzenia księgozbioru, ale jako żywe centrum kultury i przestrzeń przyjazną każdemu, niezależnie od wieku czy życiowej ścieżki.

Dziękujemy za stworzenie przestrzeni, w której rozwijały się umysły, budziła się ciekawość świata i rodziły się marzenia” – podkreślono w okolicznościowej laudacji.

Nową dyrektorką biblioteki – wyłonioną w drodze konkursu – została Lidia Wasilewska, od lat związana z ciechocińską placówką. Jej kandydatura uzyskała najwyższą ocenę komisji konkursowej, zarówno za program rozwoju biblioteki, przebieg rozmowy kwalifikacyjnej, jak i imponujący dorobek zawodowy.

- Od dwunastu lat jestem związana z tą biblioteką. Tworzyliśmy razem mamotekę, graliśmy w RPG, prowadzimy klub mangi i anime – i nadal będziemy to robić. Z radością przyjmam nominację na stanowisko dyrektorki Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ciechocinku. Chcę, by to miejsce wciąż tętniło życiem – było przestrzenią spotkań, rozmów, kreatywnych działań i oczywiście czytania – podkreśla Lidia Wasilewska.



fol. Michał Kosiak



Nowe oświetlenie na hali



Gmina Miejska Ciechocinek podpisała umowę dotacyjną z Województwem Kujawsko-Pomorskim na realizację inwestycji pn. „Wymiana oświetlenia na hali sportowej przy ul. Lipnowskiej w Ciechocinku”.

Wartość dofinansowania to 99 753 zł, co stanowi 50% wartości całego zadania. Środki pochodzą z programu „Kujawsko-Pomorska Mała Infrastruktura Sportowa – Edycja 2025”.

Korzystanie z hali będzie wygodniejsze i bezpieczniejsze – zarówno dla sportowców, uczniów, jak i wszystkich mieszkańców.

Władze miasta dziękują Urzędowi Marszałkowskiemu, w szczególności Pani Anecie Jędrzejewskiej Wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego, za wsparcie i zaufanie.

KABARETON POD TĘŻNIAMI

To była prawdziwa uczta dla fanów dobrego humoru. Kolejna, 6. edycja ciechocińskiego kabaretonu odbyła się pod hasłem „europejska śmiechoterapia”. Śmiech to przecież zdrowie, a Ciechocinek zna się na leczeniu jak mało kto.

Scena plenerowa w parku Zdrowia przyciągnęła prawdziwe tłumy. Według szacunków, wydarzenie zgromadziło niemal 5 tysięcy osób.

Na scenie zaprezentowały się trzy kabarety: Zdolni i Skromni, Fifa-Rafa oraz Trzecia Strona Medalu. Każdy z nich przyniósł ze sobą nie tylko świeży repertuar, ale też mnóstwo humoru i entuzjazmu, który natychmiast udzielił się publiczności.

– *Piękna aura, fantastyczna publiczność i niesamowita energia* – tak swój występ podsumowali artyści z kabaretu Fifa-Rafa.

– *Myślałem, że ten pot na czole to od wilgoci, a to po prostu od emocji, jakie dali nam ludzie. Oni naprawdę ociekają energią! Jak grać kabaret, to tylko tutaj. Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników dobrego humoru na kolejne edycje Kabaretonu* – dodali z uśmiechem.

Równie entuzjastycznie o wydarzeniu wypowiadali się członkowie kabaretu Zdolni i Skromni:

– *To był naprawdę wyjątkowy moment i cu-*

downy plener.

– *Po raz pierwszy grałem tak blisko tężni i miałem wrażenie, jakbym występował na plaży* – śmiał się jeden z artystów.

– *Wreszcie można uczciwie powiedzieć, że ten występ miał swój klimat. A ja się wręcz uzdrowiłam!* – dodała jedna z występujących.

Kabareton odbył się pod patronatem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego, a jego realizacja została współfinansowana ze środków budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.



fot. Michał Kosiak



Wielka Gala Tenorów

Ciechocinek ponownie zamienił się w stolicę operowego śpiewu. XXI Międzynarodowy Festiwal "Wielka Gala Tenorów", organizowany pod honorowym patronatem Burmistrza Jarosława Jucewicza i festiwalu Dariusza Stachury, przyciągnął tłumy melomanów do parku Zdrowia.

Festiwal rozpoczął się w czwartek 4 lipca koncertem laureatów Turnieju Polskich Akademii Muzycznych „Bitwa na głosy”. Na scenie wystąpili młodzi, utalentowani artyści z uczelni muzycznych w Białymstoku, Warszawie, Wrocławiu i Krakowie. Gościem wieczoru była sopranistka Marta Matuszewska-Mazanek, a zagrała Orkiestra Salonowa im. Jana Kiepury z Łodzi pod dyktando Bogny Dulińskiej.

W piątek, 5 lipca, odbył się koncert „Wielka Sława to Żart”, podczas którego wystąpiło dziesięciu znakomitych polskich tenorów, m.in. Michał Jopek, Tomasz Dziwisz, Krzysztof Zimny czy Michał Ryguła. Artyści wystąpili z towarzyszeniem Orkiestry Classic Band Arena pod batutą dyrektora Bartosza Żurakowskiego. Był to wieczór pełen wzruszeń i operowych hitów, który porwał publiczność.

Finałem festiwalu była premiera operetki „Zemsta nietoperza” Johanna Straussa, która odbyła się 6 lipca. Reżyserii podjął się Ziemowit Wojtczak, a za kierownictwo artystyczne odpowiadał Dariusz Stachura. Wystąpili laureaci turnieju Polskich Akademii Muzycznych, aktorzy scen muzycznych, Artyści Polskiej Opery Kameralnej Arena. Zagrała Orkiestra Classic Band Arena pod dyktando Michała Kocimskiego. Spektakl zrealizowano w ramach projektu Narodowego Centrum Kultury: Kultura-interwencje dofinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



fot. Sławomir Świątkiewicz



OBECNI RODZICE, OBECNE DZIECI

AUTORKA: MONIKA KOFEL-DUDZIAK

To czego najbardziej brakuje w rodzinach w dzisiejszych czasach to obecność. Znamienne jest to, że nawet kiedy w domu wszyscy są na miejscu każdy zatopiony jest w swoim świecie, najczęściej to elektroniczny świat, który pochłania nas bez reszty. I nie chodzi tylko o nastolatki, na które wszyscy narzekają, że są uzależnieni od telefonów, TikToka czy całonocnego grania. Mowa tu o nas, dorosłych, którzy pierwsze co od rana robimy to sprawdzamy media społecznościowe, którzy dla relaksu leżymy na kanapie i scrollujemy. Pracujemy na komputerach i telefonach, odbieramy maile, wiadomości na niekiedy kilkunastu grupach na Messengerze czy WhatsAppie. Taka rzeczywistość nami zawładnęła. Nami i naszymi dziećmi.

Pandemia w dużej mierze przyczyniła się do tego, że nasz świat został sprowadzony do małych pudełeczek. Mamy problemy z komunikacją interpersonalną, z byciem w „realu”. Ostatnio zainteresowało mnie hasło – „autyzm cyfrowy” zauważany u coraz młodszych dzieci, nawet 2-latków. Nie jest to żadna oficjalna jednostka chorobowa, wiem czasy się zmieniają i trzeba iść z postępem aczkolwiek konsekwencje bywają uciążliwe i wymagają sporo pracy by poprawić funkcjonowanie i dobrostan dziecka. Nadmierne korzystanie przez dzieci z gotowych treści w mediach cyfrowych hamuje wyobraźnię i kreatywność, powoduje unikanie interakcji z rówieśnikami, dużą drażliwość i problemy z koncentracją uwagi oraz gorsze samopoczucie, u starszych problemy psychiczne. W skrajnych przypadkach nadmierne używanie urządzeń cyfrowych u maluszków może spowodować opóźnienie rozwoju mowy, motoryki i innych naprawde podstawowych umiejętności. A niemal codziennie widzimy taki obrazek - dziecko w wózek na spacerze z telefonem w rączkach.

To nie jest nakaz czy alarm, ale zwróć uwagę najpierw na siebie, a potem na dzieci. Czy potrafię odłożyć telefon na czas posiłku? Czy potrafię wstać rano i nie sprawdzać Insta czy Facebooka? Czy mam czas spędzić z dzieckiem, z pełną uważnością na nie, bez rozpraszaczy? Czy przed snem zawsze scrolluje w telefonie? Mózg przyzwyczaja się do nieustannej stymulacji szybkim przepływem informacji i żeby dać radę nasza uwaga zaczyna się rozpraszać, pogarsza się też pamięć – bo nie idzie wszystkiego zapamiętać. Bombardowanie go nowymi treściami wpływa na jakość snu, powoduje bóle głowy. Zauważmy co dzieje się z nami do-

rośniętymi a tym bardziej dziećmi, kiedy treści są przeżywane mocno emocjonalnie bądź nieustannie się porównujemy. Filtrowanie treści to nie lada wyzwanie.

Wirtualny świat kradnie coraz więcej czasu, coraz młodszych dzieciom. Kradnie też dzieciom rodziców.

Wiem i zdaje sobie sprawę, że nasz świat też zmusza nas do bardzo częstego korzystania z urządzeń elektronicznych, do bycia online. Wcale nie twierdę, że to jest samo zło. To też ogromne możliwości. Chodzi o zauważenie i kontrolowanie czasu. Najczęściej atakujemy młode pokolenie, a trzeba nam zacząć od siebie. Zauważenie i próba poszukania równowagi między światem wirtualnym a realnym to już będzie dużo. Kiedy nasze dzieci odyskają obecnego rodzica, nie idealnego ale obecnego to będzie to ogromny sukces. W rodzinie, w której przynajmniej jedna osoba dorosła konsekwentnie jest przy dziecku daje mu poczucie więzi, przynależności to podstawa satysfakcji z życia. Razem a nieobecni, z głębokim poczuciem samotności – to bardzo niszczący schemat, niestety mocno obecny w tych czasach. Obecność ma być uważnym by-

ciem razem, dającym poczucie – jesteś dla mnie ważna/ważny, widzę Cię i słyszę Cię. Rodzice jako bezpieczna baza, dająca ukojenie w chwilach trudnych. Dzieci czują czy jest przestrzeń dla ich emocji. Wycofują się czasem bo nie chcą martwić zapracowanego, zajętego rodzica i mają świadomość, i czują się odpowiedzialne za tego zaharowanego rodzica, który tyra przecież „dla nich”. Jednakże czy tego tak naprawdę wymagają od nas nasze dzieci? A gdybyśmy tak zwolnili i byli wypoczęci, spokojniejsi, uważniejsi – jakie byłoby to dla naszych dzieci? Mogliby poczuć przestrzeń na siebie, na takich jakimi są, bez oceny, porównywania. Uzyskaliby od nas dużo potrzebnego im wsparcia. Jak dużo materialnie dajemy dzieciom to powstaje niepisana zasada – daje, haruje to wymagam – i ma nie być z tobą problemów. To rodzi samotność i wcale nie mobilizuje, a pogłębia problemy. Młodzi ludzie nie mogą sobie z tym poradzić. Rodzice są mocno zdziwieni, kiedy mówię im, że ich dziecko potrzebuje ich obecności, przestrzeni na rozmowę, na emocje, na bycie sobą – na spacer, rower, piknik na kocyku czy wspólne gotowanie. Na prawdziwe „bycie” a nie przebywanie na wspólnej powierzchni. Proste, a jednak zdziwilibyście się, jak dużo dzieci tego właśnie pragnie i za tym tęskni.

Monika Kofel-Dudziak

#Zdaniem Psychologa



FOTOMIGAWKA

Autorem zdjęcia jest Mikołaj Cichomski / życiewpodrozy.pl

LUCYNA MESSAL

ALDONA NOCNA

Przez dziesiątki lat do uzdrowiska przyjeżdżało wielu znanych ludzi. Podczas spacerów w alejach parkowych można było spotkać aktorów, polityków, dziennikarzy czy pisarzy. Cykl „Na deptaku w Ciechocinku” poświęcony jest ciechocińskim śladom interesujących postaci, a jest ich naprawdę bardzo wiele.

W sezonach letnich w Ciechocinku można było spotkać na deptaku słynne aktorki, które przyjeżdżały do uzdrowiska na występy. Jedną z nich to artystka zwana Messalką.

Przyszła na świat w 1886 roku w Warszawie jako Lucyna Mischal. Była córką majstra stolarskiego. Od dziecka pociągał ją świat artystyczny. Tańczyła na scenie od dziesiątego roku życia, pragnęła jednak czegoś innego niż balet. Po pierwszych występach, kiedy zaprezentowała swój kunszt śpiewaczy i została mocno skrytykowana, zainwestowała w siebie. Pobierała lekcje śpiewu u samego Jana Reszke, bożyszcza Paryża, mającego za sobą występy w Royal Opera House w Londynie i Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Sławny baryton prowadził szkołę śpiewu i zapewne to on obudził w Lucynie chęć zaprezentowania się na wielkich scenach świata. Sopranistka pobierała również lekcje gry aktorskiej u Honoraty Leszczyńskiej ze słynnej rodziny artystycznej. Oplaciło się. Debiut w 1904 r. w warszawskim Teatrze Nowości, kiedy zagrała rolę Emilii w spektaklu „Ach, ta wiosna” przeszedł bez echa, ale już rola Saffi w „Baronie cygańskim” Johanna Straussa przyniosła jej sukces. Została primadonną operetki Warszawskich Teatrów Rządowych, zdobywając coraz większe powodzenie i sławę. Zdetronizowała samą Wiktorię Kawecką. Stała się, jak pisano: „aktorką, śpiewaczką o niespotykanym u żadnej innej współczesnego jej pokolenia



divy kunszcie śpiewaczym”. Ulubienica warszawiaków była znana w całej Europie. Jej głos rozbrzmiewał nie tylko w salach teatralnych, lecz także w salonach, bowiem zdecydowała się nagrywać płyty. W 1909 roku pojawiły się pierwsze, zrealizowane dla wytwórni „Syrena Rekord”. Jej zdjęcia były rozpowszechniane na popularnych pocztówkach i w czasopiśmie.

Lucyna Messal miała w swoim repertuarze przeszło 50 głównych ról. Adoratorzy obdarowywali ją kwiatami i prezentami. Podejrzewano ją o romans z gubernatorem Warszawy, generałem Gieorgijem Skatonom, który ofiarował jej wspaniałe lando - luksusowy powóz. Nazywano ją Słowikiem, podziwiano jej urodę. Niewątpliwie była celebrytką swoich czasów. Jak wspominała Jadwiga Wydel-Dmochowska: „Umiała po mistrzowsku nosić modne wówczas toalety. Messalka w brylantowym diademy, Messalka w gronostajowym płaszczu, Messalka w kapeluszu z pleurese'ą, Messalka strojna w pęki piór rajskiego ptaka”. Wyznaczała trendy w modzie. Kupowano gorsety „le tango”, których nazwa wzięta się od nowego tańca, który zaczął być popularny dzięki niej.

Lucyna Messal przeszła bowiem do historii tańca. 28 października 1913 r. razem z Józefem Redo zatańczyła po raz pierwszy w Polsce publicznie tango w operetce „Targ na dziewczęta”. Partner nie był wymarzoną tancerzem Lucyny, która narzekała, że musi pilnować rytmu. Jednak efekt był widoczny - warszawska publiczność została oczarowana. Do kasy ustawiały się kolejki, każdy chciał zobaczyć nowy egzotyczny taniec, pochodzący z Ameryki Południowej, oceniany jako nieprzyzwoity z powodu bliskości ciał partnerów.

Po 1918 r. była divą w Teatrze Nowości. Potem założyła własny teatr „Operetka Lucyny Messal”. Poznała ją publiczność nie tylko Warszawy, ale i scen europejskich. Przez wiele lat grała w różnych zespołach rewiowych. W latach trzydziestych występowała w: „Wesołym Wieczorze”, „Hollywood”, „Kameleonie”, „Praskim Oku”. Każda jej rola błyszczała talentem, finezją i pikanterią.

W 1933 r. Messalka gościła w Ciechocinku. Wystąpiła na słynnym wówczas basenie termalno-solankowym. Rewia była jedną z rozrywek drugiego sezonu funkcjonowania nowoczesnej pływalni między tężniami. Było to nie tylko miejsce rekreacji, sportu i wypoczynku, lecz także rozrywki na wysokim poziomie. Nazwisko sopranistki miało być magnesem przyciągającym publiczność.

Artystka wspomniana jest jako osoba dobra, czuła i serdeczna. Kochała młodzież i lubiła z nią gawędzić. Ludwik Sempoliński wspominał jej rozrzutność. Po udanej premierze potrafiła wszystkim gościom odwiedzanej przez siebie restauracji zafundować szampana.

Podczas okupacji zarabiała na życie, piekąc ciasta. Prowadziła też „Bar pod Messalką”. Kamienica z adresem Krakowskie Przedmieście 16/18 nazywana jest do dzisiaj „Domem pod Messalką”. Z powodu kłopotów finansowych śpiewaczka przyjęła propozycję gry w koncesjonowanym przez Niemców teatrzyku i dlatego po wojnie miała problem z zatrudnieniem, choć jako sześćdziesięciolatka była pełną werwy, dotrzymywała kroku młodszemu śpiewaczkom i zachowała piękny głos. Jednak wróciła na scenę, występując w Teatrze Nowym, który przekształcono w operetkę. W 1946 r. w Teatrze Roma urządzono jej jubileusz 50-lecia pracy artystycznej. Sala była nabitą była do ostatniego miejsca. Aktorkę oklaskiwano na stojąco. Wszyscy śpiewali razem z nią jej wielki przebój przedwojenny - walc „Młodym być i więcej nic” autorstwa Jerzego Petersburskiego i Ludwika Starskiego do słów Emanuela Schlehtera z filmu „Szczęśliwa trzynastka”. Messalka wystąpiła na ekranie w epizodycznej roli pianistki Wandy.

Na jej pogrzeb w grudniu 1953 r. przybyły tłumy. Jak dawniej mówiono w teatrze: komplet miała nawet po śmierci. Pochowana jest na Powązkach.

Aldona Nocna





*Burmistrz Ciechocinka
ogłasza*

Konkurs *“Zielony Ciechocinek”*

Przyjmujemy zgłoszenia
w kategorii:



**Najpiękniejszy
ogród**



**Najpiękniejszy
balkon**

Chętni mogą zgłaszać swój udział
w Biurze Informacji Turystycznej
przy ulicy Zdrojowej 2B,
telefonicznie pod numerem 54 416 01 60
lub drogą elektroniczną na adres:
it@ciechocinek.pl

Przegląd zgłoszonych oraz wybranych
przez komisję ogródków i balkonów
zostanie przeprowadzony do 15 sierpnia

Szczegóły na ciechocinek.pl
oraz w Biurze Informacji Turystycznej





Wakacje w mieście

Choć wakacje już na półmetku, w Ciechocinku nie ma miejsca na nudę. Miejskie instytucje zadbały, by wakacje dla dzieci i młodzieży były twórcze, aktywne i niezapomniane.

W Miejskim Centrum Kultury im. Janusza Majewskiego najmłodsi wzięli udział w cyklach warsztatowych. Podczas "Filmowego alfabetu" dzieci wcielały się w reżyserów, aktorów i scenografów – tworzyły własne filmy techniką animacji poklatkowej, budowały westernowe miasteczko, projektowały scenografie do musicalu, poznawały klasykę komedii z Charliem Chaplinem. Było barwnie, dynamicznie i z dużą dawką śmiechu. Z kolei "Warsztaty z wyobraźnią" to tydzień pełen zabawy i eksperymentów – uczestnicy konstruowali, budowali i tworzyli, korzystając z nieograniczonej kreatywności. Ponadto w ramach wspólnej inicjatywy z Uzdrowskiem Ciechocinek S.A. zorganizowano także „wakacje w muzeum”. Uczestnicy odwiedzili Muzeum Warzelni Soli i Lecznictwa Uzdrowskiego, gdzie poznali historię warzelnictwa i uzdrowisk, a potem wzięli udział w grach i zabawach w plenerze.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Janusza Żernickiego zaprosiła dzieci na

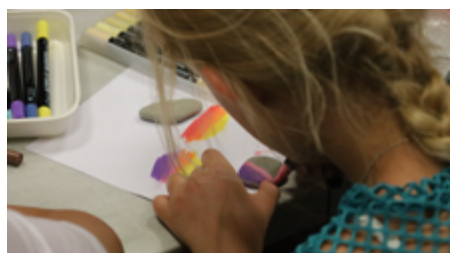
warsztaty malowania kamyków. Każdy kamień stał się małym dziełem sztuki – kolorowym, niepowtarzalnym, z własną historią. Teraz te kamyki ruszają w świat, a biblioteka zachęca: jeśli któryś z nich znajdziecie – koniecznie dajcie znać, gdzie dotarł. Nie zabrakło też planszówek oraz kulturalnego wydarzenia – wernisażu wystawy pokonkursowej "Ciechocinek okiem Młodzieży", zorganizowanej przez Młodzieżową Radę Miejską. Gratulacje należą się laureatom: Wiktorii Kanaś, Patrykowi Szczęsnemu, Wiktorii Stasiak i Hannie Kwasigroch oraz wszystkim uczestnikom.

Ośrodek Sportu i Rekreacji postawił na ruch i aktywność. W ofercie znalazły się zajęcia sportowe z piłki nożnej, koszykówki, hokeja na trawie, boks, samoobrony i gry na boiskach. A to nie wszystko – OSiR przypomina o dostępnych przez całe lato obiektach: boiskach, skateparku, kortach tenisowych i wodnym placu zabaw.

Wakacje w Ciechocinku to czas pełen pasji, twórczości i wspólnych chwil. Instytucje zapowiadają już kolejne atrakcje – warto się z nimi kontaktować i śledzić ich strony.



fol. MCK/MBP



Jarmark Zdrojowy

Park Zdrojowy w Ciechocinku zamienił się w prawdziwą krainę smaków i bajek. Odbył się tu Jarmark Zdrojowy połączony z Bajkowym Festiwalem Słodkości i Smaku.

Przez trzy dni goście mogli odwiedzać kolorowe stoiska z rękodziełem, spróbować tradycyjnych przysmaków i słodkości z całej Polski. Dla dzieci przygotowano mnóstwo atrakcji – dmuchańce, animacje, bajkową kolejkę i uwielbiane Piana Party.

Jarmark przyciągnął mieszkańców, kuracjuszy i turystów, którzy wspólnie spędzili czas w radosnej, rodzinnej atmosferze.



fol. Michał Kosiak

Teren przed Muzeum Warzelni Soli i Lecznictwa Uzdrawiskowego podczas ostatniej soboty lipca tętnił życiem. Zorganizowany przez Uzdrawisko Ciechocinek S.A. „Piknik pod kujawskim niebem” przyciągnął mieszkańców i gości. Dopisało wszystko – pogoda, frekwencja i atmosfera.

Rodzinny klimat, liczne atrakcje, muzyka i lokalne przysmaki stworzyły bardzo ciekawe wydarzenie, które długo pozostanie w pamięci uczestników. Na najmłodszych czekały animacje, konkursy, dmuchańce, kino plenerowe, malowanie kujawskich wzorów i kreatywna strefa #KAMYCZKI. Uczestnicy mogli także spróbować regionalnych specjałów, wziąć udział w warsztatach, a także posłuchać koncertu Międzypokoleniowego Chóru Ciechocinka.

Wydarzenie nie mogłoby się odbyć bez ogromnego zaangażowania wielu osób i instytucji. Organizatorzy podziękowali m.in. Zarządowi Uzdrawiska – dr. Marcinowi Zajączkowskiemu i Domiceli Korpaczewskiej – za wsparcie idei integracji społecznej. Szczególne słowa uznania trafiły do Kujawsko-Pomorskiej Organizacji Turystycznej za współfinansowanie pikniku, a także do partnerów: Skarbcza Fajansu, artystki Moniki Wilk, LOT Skarby Kujaw, Kawiarni Zdrojowej, animatorek Magdaleny Kamedulskiej oraz Moniki Kurcaby, Kół Gospodyń Wiejskich, harcerki ZHR, Miejskiego Centrum Kultury, chóru i zespołu marketingowego uzdrawiska. Nie zabrakło też podziękowań dla pracowników Zakładów Produkcji Zdrojowej i przewodnika Artura za opowieść o historii ciechocińskiej warzelni.

Jak podkreślają organizatorzy – piknik pokazał, że uzdrawisko to nie tylko miejsce leczenia, ale i wspólnoty.

POD KUJAWSKIM NIEBEM



Walne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka



30 czerwca 2025 roku odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka. Podsumowano podczas niego działalność stowarzyszenia w 2024 roku oraz całą kadencję zarządu obejmującą lata 2019–2025. Zebranie zakończyło się wyborem nowych władz.

W 2024 roku TPC zrealizowało szereg działań. Wśród nich znalazły się m.in. piętnaste Święto Soli (m.in. pokazy rzemiosła, biegi, prezentacje kulinarne i wystawy), cykl koncertów chopinowskich w ogrodzie Dworku Prezydenta, organizacja wystaw w Galerii „Pod Dachem Nieba”, spotkanie autorskie z Jackiem Cyganem, wydarzenia patriotyczne przygotowane przez nowo powstały zespół artystyczny „Poloniae Cordibus”, przyznanie nagród dla zasłużonych dla miasta - Statuetka „Leonarda” i Medal Leonarda Lorentowicza. Projekt budo-

wy pomnika Edwarda Stachury został zawieszony, ale TPC nie wyklucza jego realizacji w przyszłości.

W minionym roku Towarzystwo liczyło 108 członków zwyczajnych i 35 wspierających. Zarząd od-

był pięć posiedzeń, a prezydium – dwa. Podjęto siedem uchwał i zrealizowano większość wniosków członkowskich. Na zakończenie kadencji podsumowano również dorobek lat 2019–2025: zorganizowano 21 wystaw, liczne koncerty, wydarzenia kulturalne i patriotyczne, przyznano nagrody i wyróżnienia. Spośród 24 przyjętych wniosków zrealizowano 22.

Wybrano nowe władze stowarzyszenia. Prezesem został Marian Gawinecki. Funkcje wiceprezesów objęli Jerzy Sobierajski, Jerzy Stawiszyński i Wiktor Hib-

ner. Sekretarzem została Klara Drobniowska, a skarbnikiem Roman Paczkowski. W skład zarządu weszli również: Stanisław Gawinecki, Izabela Kowacka, Andrzej Kokorzycki, Stanisław Kunikowski, Zofia Raczyłło, Wanda Rosińska i Wanda Wasicka. Komisji Rewizyjnej przewodniczy Ewa Giza.

Podczas drugiej części zebrania przyjęto sześć nowych wniosków, m.in. dotyczących odzyskania obrazu Karola Kossaka z budynku Poczty i zorganizowania sali stałej do ich ekspozycji oraz innych pamiątek, zwrócenie się z wnioskiem o zabezpieczenia kasztanowców przed szkodnikami oraz o przegląd drzew, czy postulowanie o ograniczenie ruchu motocykli w uzdrowisku.



Dąb zyska imię w głosowaniu nad uchwałą

Zakończył się konkurs na imię dla dębu rosnącego przed Teatrem Letnim w Ciechocinku. Spośród nadesłanych propozycji, powołana komisja konkursowa jednogłośnie wybrała imię Ciechośław.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Zgłoszenia były różnorodne – od klasycznych i historycznych po całkowicie fantazyjne.

Zwycięskie imię zaproponowała Pani Iwona Szczawińska. W uzasadnieniu czytamy: „Ciechośław – staropolskie imię męskie, złożone z członów Ciecho- („uciecha”, „po-ciecha” i -śław („sława”). Imię to oznaczało „sławiący radość”. Wszak Ciechocinek to miasto radości! Imię dębu może też oznaczać „sławiący Ciechocinek”. Żaden dąb w Polsce nie nosi tego imienia, co będzie stanowiło o jego rozpoznawalności i skojarzeniu z Ciechocinkiem”. Imię zostanie uwzględnione w dokumentacji związanej z uznaniem drzewa za pomnik przyrody. Ostateczną decyzję podejmie Rada Miejska podczas głosowania nad uchwałą.



fol. Justyna Małecka

– Dąb rosnący przed Teatrem Letnim to nie tylko drzewo – to świadek historii naszego uzdrowiska i cichy uczestnik życia kulturalnego miasta. Nadanie mu imienia Ciechośław symbolicznie podkreśli jego znaczenie i jeszcze bardziej zbliży nas – mieszkańców i kuracjuszy – do tego wyjątkowego miejsca. Zarekomenduję Radzie Miejskiej imię zaproponowane przez Panią Iwonę – mówi Burmistrz Ciechocinka Jarosław Jucewicz.

Urząd Miejski w Ciechocinku dziękuje wszystkim uczestnikom za zaangażowanie.



Ciechocinek w roli głównej w książce „Martwi nie piszą listów”

do uzdrowiska na przymusowy urlop. Wkrótce po jego przyjeździe w jednym z inhalatoriów dochodzi do śmierci kuracjusza. Oficjalna wersja: nieszczęśliwy wypadek. Tyle że wątpliwości przybywa z każdym dniem. Tak samo jak kolejnych zgonów. Paweł, wspólnie z cichą, ale zdeterminowaną pielęgniarką Kasią, rozpoczyna własne śledztwo. Trop prowadzi do wydarzeń sprzed lat – brutalnej zbrodni w Bieszczadach, o której wielu chciałoby zapomnieć. Teraz przeszłość wraca, a odkrycie prawdy może okazać się niebezpieczne.

Fragment jednej ze scen mówi sam za siebie:

– Uderzył głową w betonową podstawę
– powiedział patomorfolog, wskazując na ślady krwi w miejscu upadku. – Pęknięcie czaszki i zmiażdżenie karku. Zgon nastąpił natychmiast. Nie cierpiało – dodał.

– Nie wydaje mi się – zripostował policjant, pokazując palcem na twarz denata.

Wymalowany na niej wyraz przerażenia był tak uderzający, że nawet lekarz nie mógł patrzeć w zamglone oczy ofiary.

– Umarł od razu – powtórzył. – Cokolwiek go przeraziło, wydarzyło się, zanim dotknął podłogi. Może się wystraszył, gdy spadł?

– To coś innego... – stwierdził funkcjonariusz, przez chwilę przygryzając dolną wargę.

Autorem książki jest Jędrzej Osiński – doktor informatyki, autor publikacji o sztucznej inteligencji, prywatnie pasjonat survivalu, magii i... hawajskich koszul, które nosi przez cały rok. Choć mieszka w Poznaniu, to w swojej najnowszej książce sięgnął po klimat i przestrzeń Ciechocinka, tworząc z uzdrowskiej miejscowości pełne tajemnic i niepokoju.

Dla mieszkańców i gości Ciechocinka to nie tylko zaproszenie do dobrej lektury, ale też szansa, by zobaczyć miasto z nieco innej, bardziej literackiej perspektywy.

Swoją premierę niedawno miała książka, której akcja rozgrywa się... w Ciechocinku. Mowa o najnowszym thrillerze Jędrzeja Osińskiego „Martwi nie piszą listów”. To mocna i pełna napięcia opowieść, która przenosi czytelnika w dobrze nam znane miejsca – jednak ukazane z zupełnie innej, mroczniejszej strony.

Główny bohater, Paweł Kruk, to analityk danych i pracoholik, który trafia

Letni Koncert

Senator Joanna Hibner, Burmistrz Jarosław Jucewicz oraz Miejskie Centrum Kultury im. Janusza Majewskiego zaprosili mieszkańców i kuracjuszy na letni koncert. Choć pierwotnie wydarzenie miało odbyć się pod tężniami, odbyło się w pięknym gmachu Teatru Letniego.

Zaśpiewała sopranistka, czołowa śpiewaczka operowa na co dzień związana z Operą Krakowską - Edyta Piasecka; absolwentka Akademii Muzycznej w Łodzi z wyróżnieniem, która zadebiutowała w Teatrze Wielkim w Poznaniu jako Norina w operze „Don Pasquale” - Aleksandra Okrasa oraz baryton, zwycięzca tegorocznej edycji The Voice Senior, miłośnik francuskiej piosenki i podkarpackiej wrażliwości Wojciech Bardowski.



fot. MCK Ciechocinek

Artystom towarzyszył zespół Paris Conception w składzie: Krzysztof Jaszczak – fortepian, Michalina Barcikowska – flet, Michał Zuń – kontrabas, Adam Bardowski – klarnet, Rafał Grzaka – akordeon.

Organizatorzy serdecznie podziękowali wszystkim gościom za stworzenie wspólnie z artystami, pełnego emocji wieczoru.

Szczególne wyrazy wdzięczności skierowano również do Mennicy Polskiej, która wsparła to wyjątkowe wydarzenie.



CIECHOCIŃSKI PACZKOMAT



Zakończyła się 6. edycja ogólnopolskiego konkursu ArtInPost. Wśród setek nadesłanych projektów, wyróżniona została praca Amelii Drzewuckiej – mieszkanki Ciechocinka, obecnie uczennicy liceum plastycznego, a wcześniej Pracowni prof. Lewandowskiego-Palle przy MCK. Jej projekt już wkrótce ozdobi jeden z lokalnych paczkomatów.

Hasło tegorocznej edycji – „Stąd nadaję, tu odbieram” – miało zachęcać uczestników do pokazania świata, który jest im bliski. Amelia postanowiła opowiedzieć swoją historię obrazem:

– *Mój pies zawsze pierwszy leci po paczki, więc stał się głównym bohaterem projektu. Chciałam też pokazać, skąd jestem – dlatego na paczkomacie pojawiły się też nie i grzybek. Ciechocinek to mój dom i chciałam, żeby to było widoczne.*

Pomysłowość, estetyka i lokalny akcent spodobały się internautom – projekt Amelii zdobył ponad 2300 głosów.

– *W tamtym roku nie wygrałam, ale nie zrezygnowałam. Teraz się udało i czuję ogromną radość – mówię z uśmiechem. Autorka podkreśla, że duże znaczenie miał dla niej wpływ szkoły:*

– *Liceum plastyczne, do którego chodzę, otworzyło mi oczy na wiele możliwości, m.in. nauczyłam się, jak zaplanować taki projekt.*

Już wkrótce dzięki Amelii mieszkańcy Ciechocinka będą mogli nadawać i odbierać przesyłki przy paczkomacie, który nie tylko spełnia swoją funkcję, ale też opowiada historię – z psem, tężniami i szczyptą artystycznej pasji.



Zmarł Wiesław Strzyżewski

Zmarł Wiesław Strzyżewski – pierwszy przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów w Ciechocinku. Człowiek oddany sprawom mieszkańców, szczególnie środowisku senioralnemu.

Był nie tylko radnym Rady Miejskiej (1998–2006), ale także członkiem zarządu Uniwersytetu dla Aktywnych oraz Kujawsko-Pomorskiej Delegatury Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Z jego inicjatywy wprowadzono m.in. „koperty życia” i „Vademecum dla seniora”,

organizowano koncerty oraz Święto Seniora.

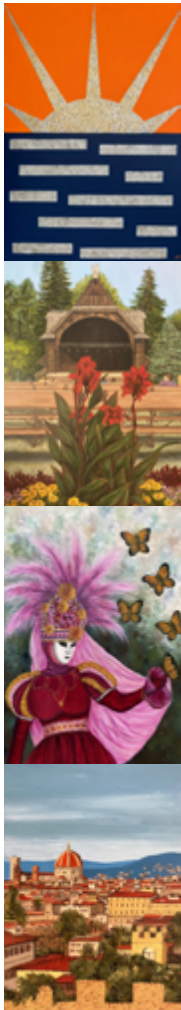
Zawsze blisko ludzi, zaangażowany, konkretny i życzliwy. Ciechocinek wiele mu zawdzięcza.

Składamy wyrazy współczucia rodzinie i bliskim. Dziękujemy za wszystko, co zrobił dla naszej społeczności.



PIĘKNO w szczegółach

Aleksandra Ciężyńska to ciechocińska artystka, która od najmłodszych lat wiedziała, że sztuka będzie dla niej czymś więcej niż tylko hobby. Choć z wykształcenia jest ekonomistką, to prawdziwą drogę odnalazła w malarstwie, które traktuje jako sposób porozumiewania się bez słów. Swoje umiejętności szlifowała pod okiem prof. Pawła Lewandowskiego-Palle, odnosząc sukcesy w konkursach krajowych i międzynarodowych. Jej prace prezentowane są nie tylko w Polsce, ale także we Włoszech, Francji, Austrii, USA i wielu innych krajach. Dziś opowiada nam o swojej twórczości i inspiracjach.



Co sprawiło, że postanowiła poświęcić swoje życie sztuce?

Już jako dziecko uwielbiałam rysować – wszędzie zabierałam ze sobą kredki, flamastry, lepiłam z modeliny, tworzyłam dekoracje z szyszek i kawałków kory, które przynosiłam z lasu. Sztuka była po prostu naturalną częścią mojego codziennego świata.

Pamiętam, że w klasach 1–3 w szkole podstawowej moja wychowawczyni, pani Mirella Kułaczkowska, powiedziała moim rodzicom, że mam talent plastyczny. To ona jako pierwsza zwróciła uwagę na coś, co wcześniej po prostu było dla mnie zabawą. Rodzice zapisali mnie wtedy na zajęcia do profesora Pawła Lewandowskiego-Palle.

I tak się zaczęło. Trafiłam do jego pracowni i – choć nigdy tego dokładnie nie liczyłam – profesor mówi, że chodziłam tam około dziesięciu lat. To właśnie tam zaczęłam rozwijać swój warsztat i świadomie pielęgnować wrodzone zdolności.

Wiele młodych osób z Ciechocinka właśnie w pracowni profesora Lewandowskiego-Palle rozwija swój talent. Czego Cię nauczyły te zajęcia? Co było dalej?

Przede wszystkim nauczyłam się samodzielności i kreatywnego myślenia. Profesor dawał nam dużą wolność – rzucał temat, na przykład „podwodny świat”, i każdy musiał sam wymyślić koncepcję. To było świetne, bo rozwijało wyobraźnię. Trzeba było samemu zaplanować obraz, dobrać elementy – ryby, rośliny, nurków – i wybrać technikę. A tych też było sporo: rysunek ołówkiem, pastele suche i olejne, farby plakatywne. Dzięki temu poznałam

wiele narzędzi i mogłam sprawdzać, co mi najbardziej odpowiada.

Już wtedy pojawiły się pierwsze sukcesy – wygrałam konkurs „Człowiek i jego praca” tu w Ciechocinku, a potem dostałam Złotą Paletę w Międzynarodowym Konkursie w Macedonii. Mimo to długo sceptycznie podchodziłam do własnych prac. Często miałam w głowie obraz, który chciałam przenieść na papier, ale ręka jeszcze nie nadążała za wyobraźnią. Ciągłe coś poprawiałam, zamalowywałam, bo nie byłam do końca zadowolona.

Może właśnie dlatego ostatecznie nie poszłam na Akademię Sztuk Pięknych. Wybrałam ekonomię – po prostu w wieku 18 lat nie byłam pewna, co chcę robić. Interesowało mnie zbyt wiele rzeczy naraz. Z perspektywy czasu nie żałuję tego wyboru. Po studiach postanowiłam dać drugą szansę sztuce. Wróciłam do malowania i... przepadłam. Zaczęłam od farb olejnych, których kiedyś wręcz nie znosiłam – irytowało mnie, że schną tak długo. Ale dziś nie wyobrażam sobie bez nich pracy. To zdecydowanie moja ulubiona technika.

Czy masz swoje ulubione tematy, motywy, które szczególnie często pojawiają się na Twoich obrazach?

Lubię różnorodność. Świat jest tak niesamowicie zróżnicowany, że nie potrafiłabym zamknąć się w jednym temacie. Maluję kwietne łąki, maski weneckie, a ostatnio powstaje nowa seria „Zaproszenia”, która bardzo mnie pochłonęła. Pokazuję w niej niedoceniane fragmenty naszej codzienności m.in. wejścia do budynków, detale architektoniczne, które mijamy obojętnie. Uwielbiam detale, dopieszczać je, stąd często wybieram większe formaty. Często mam w głowie słowa Pissarra: „Szczęśliwi ci, którzy widzą piękno w miejscach zwykłych, tam gdzie inni niczego nie widzą! Wszystko jest piękne, wystarczy tylko umieć dobrze spojrzeć” oraz Matisse’a: „Dążę do równowagi i czystości, do sztuki, która nie sieje trwogi i zamętu; aby strudzony, znękany i osaczony człowiek mógł przed moimi obrazami zaznać odrobiny ciszy i spokoju”. Chciałabym, żeby moje malarstwo było postrzegane w ten sposób.

Twoje obrazy prezentowane były w wielu krajach. Jak wyglądała droga do tych międzynarodowych sukcesów?

Co ciekawe, wszystko zaczęło się z potrzeby... frustracji. W Polsce ciągle słyszałam „nie”, bo nie mam dyplomu Akademii Sztuk Pięknych. Pisałam do galerii, domów aukcyjnych – bez skutku. Zaczęłam więc





*Ceremonia wręczenia nagrody
Artysta Roku 2025, Florencja*



*Biennale w Barcelonie,
październik 2024*

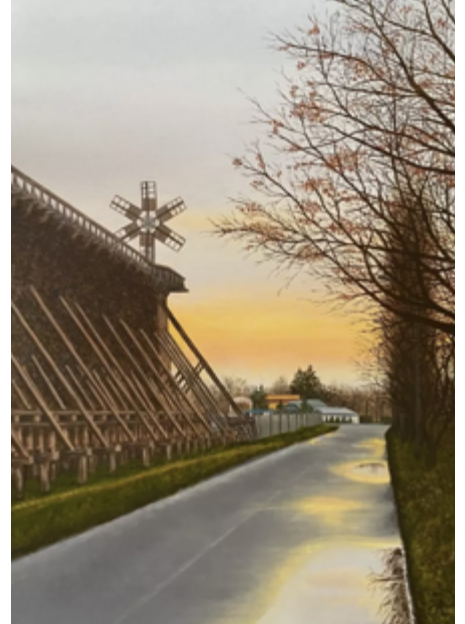


*wernisaż wystawy Maski Weneckie,
MCK Ciechocinek, luty 2025*

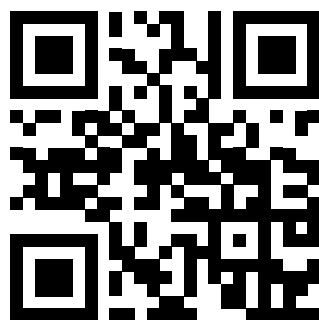
szukać konkursów za granicą, wpisując po prostu „art contests for adults”. I się zaczęło! Pierwszy sukces to konkurs akwareli w Nowym Jorku – przyjęli trzy moje prace, jedna dostała nagrodę kuratora. To mnie zmotywowało. Potem zgłaszały się już galerie, kuratorzy z zagranicy. Tam nikt nie pyta o wykształcenie – patrzą na to, co masz do powiedzenia obrazem.

Czy któraś z wystaw szczególnie zapadła Ci w pamięć?

Nie umiem wskazać jednej, każda była ważna. Cieszę się z każdej możliwości pokazania mojej sztuki. Dzięki wernisażom zwiedziłam świat – byłam m.in. w Nowym Jorku, Barcelonie, Rzymie, Wenecji, Mediolanie, San Remo, Genui, na Malcie... A inspiracje, które przywiozłam z tych podróży, są bezcenne. Bez nich nie powstałaby już wcześniej wspomniana seria „Zaproszenia”. Pierwszym impulsem było wejście do ratusza w Genui – byłam tam i on mnie po prostu zachwycił. Przepiękne miejsce, które turyści mijają bez refleksji, a petenci wchodzą i wychodzą, nie zwracając uwagi na detale. Zrobiłam zdjęcie i wiedziałam, że muszę to namalować. Potem był Rzym – stacja metra Spagna. Codziennie przewijają się tam tysiące ludzi: turyści, mieszkańcy, wszyscy gdzieś się spieszą. A wejście do tej stacji jest naprawdę wyjątkowe. Długi korytarz z imitacją mozaiki na ścianach, eleganckie wykończenia, światło – to wszystko zrobiło na mnie wrażenie. Pomyślałam: przecież to też jest sztuka, tylko nikt na nią nie patrzy. Tak zaczęłam zbierać te „zaproszenia” – wejścia, bramy, przejścia, które symbolicznie otwierają drzwi do jakiegoś świata. Chciałabym, żeby widząc, patrząc na obraz, miał ochotę wejść do środka, zobaczyć więcej.



Zeskanuj
Sprawdź obrazy
Aleksandry Ciężyńskiej
na ciazynska.pl



Jak udaje Ci się łączyć sztukę z codziennym życiem w Ciechocinku?

Maluję praktycznie codziennie, choć nie zawsze po osiem godzin. Czasem trzy, czasem dziesięć – w zależności od dnia. To wymaga organizacji, ale da się to pogodzić z codziennością. I daje mi ogromną satysfakcję. Mieszkanie w Ciechocinku wręcz w tym pomaga. Kocham to miasto. Jest pełne zieleni, kwiatów, pięknych budynków – od tężni po teatr letni. Często chodzę na spacer i robię zdjęcia – myśląc: „to muszę namalować!”. Część z tych obrazów już powstała. Ostatnio przygotowałam dwie grafiki dla Biura Promocji – humorystyczne, pokazujące życie miasta oraz wielopokoleniowość, bo moim zdaniem Ciechocinek łączy pokolenia.

Ponad sto obrazów olejnych, niezliczone szkice, akwarele, pastele... Czy kiedykolwiek próbowałaś to wszystko policzyć? I która z nagród była dla Ciebie najważniejsza – bo w dorobku masz ich już całkiem sporo.

Obrazów olejnych mam na pewno ponad sto. Akwareli i pastelowych prac też uzbierało się całkiem dużo, tylko one są mniejsze, bardziej „na szybko”. Olejne lubię najbardziej – i najlepiej czuję się przy dużych formatach, bo kocham detale, a dzięki dużym formatom mogę tych detali namalować więcej. A co do nagród – każda jest dla mnie ważna. Wiadomo, Złota Paleta w Macedonii i dwukrotna nagroda „ATiM'S Top 60 Masters” w Nowym Jorku to wielkie wyróżnienia, podobnie jak Nagroda Leonarda da Vinci we Włoszech. Bardzo cieszę się też z I miejsca i Nagrody Burmistrza w konkursie „Ciechocinek inspiruje”. Ale wszystkie traktuję z równym szacunkiem. Bo za każdym obrazem stoją godziny pracy, próby, frustracje, poprawki. W internecie wszystko wygląda pięknie



"Zaproszenie" Genua



"Zaproszenie" Genua 2

i łatwo – gotowe dzieło, uśmiechnięta twarz, pamiątkowe zdjęcie z wernisażu. Prawda jest taka, że codzienność jest inna- to farba na ubraniach, ból pleców i cała masa ciepłowości. Ale warto.

Dziękuję za rozmowę. Twoje obrazy mówią wiele – i każdy z nich inspirował nas, by na chwilę się zatrzymać i spojrzeć na świat trochę inaczej. Gratuluję dotychczasowych sukcesów. Życzę Ci, by inspiracji nigdy nie zabrakło, a Twoje „zaproszenia” trafiły do coraz szerszego grona odbiorców – w kraju i na świecie.

Z Aleksandrą Ciążyńską rozmawiał Kacper Wieczorkowski



Aleksandra Ciążyńska, urodziła się w 1987 roku, jest absolwentką Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego, a z zamiłowania – malarką. Od najmłodszych lat rozwijała swój talent w Pracowni prof. Pawła Lewandowskiego-Palle, gdzie doskonaliła warsztat i zdobywała liczne nagrody – m.in. I miejsce w ogólnopolskim konkursie „Człowiek i jego praca” oraz Złotą Paletę w międzynarodowym konkursie w Macedonii. Jej obrazy są zróżnicowane – od realizmu po abstrakcję – i stanowią formę pozawerbalnego porozumiewania się z odbiorcą. Poprzez kolor, fakturę i formę opowiada o świecie takim, jakim go widzi – różnorodnym, pełnym znaczeń i emocji.





W przeddzień 81. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, w wypełnionym po brzegi Teatrze Letnim odbył się program słowno-muzyczny zatytułowany „Pragnęli Polski wolnej”. Był to hołd złożony bohaterom Powstania Warszawskiego, cywilnej ludności stolicy oraz wszystkim ofiarom II wojny światowej.

– *To, że mamy dziś wolność i suwerenność, to także ich zasługa. Zachowajmy tę pamięć dla przyszłych pokoleń* – podkreślił na początku wieczoru prezes Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, Marian Gawinecki.

W programie znalazły się pieśni, które od lat poruszają m.in. „Rozkwiwały pąki białych róż”, „Warszawskie dzieci”, „Dziewczyno z granatem”, „Pałacyk Michła”, „Serce w plecaku”, „Biały krzyż”, „Jest takie miejsce – taki kraj” oraz „Czerwone maki na Monte Cassino”, przy której publiczność wstała z miejsc.

Obok utworów muzycznych wybrzmiały także fragmenty poezji i świadectwa – poruszające zeznania świadków tamtych dni. Jednym z symbolicznych momentów było wykonanie utworu Fryderyka Chopina na fortepianie – kompozytora, którego muzyka była tłumiona w czasach okupacji, a jednak właśnie ona podtrzymywała w narodzie ducha walki i tożsamość.

Na scenie wystąpił zespół „Poloniae Cordibus” i Przyjaciele, który z ogromnym wyczuciem i emocją przeniósł publiczność w czasy, gdy słowo, pieśń i pamięć miały dużą moc.

Organizatorami wydarzenia było Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka oraz Miejskie Centrum Kultury im. Janusza Majewskiego. Patronat nad wydarzeniem objął Burmistrz Ciechocinka. Koncert pokazał, że pamięć o historii nie tylko nie gaśnie – ale jednoczy pokolenia.

Pragnęli Polski wolnej



Chopinowskie koncerty na półmetku

W okresie od 25 maja do 20 lipca 2025 r. przy ciechocińskim Dworku Prezydenta RP, z licznym udziałem publiczności i przy różnej pogodzie odbyło się pięć spotkań muzycznych z cyklu letnich koncertów chopinowskich. Wystąpiło dwudziestu jeden młodych artystów.



łożona dla uczestników koncertu możemy przeczytać między innymi: „...Mazurek As-dur został zabrany na orbitę ziemską przez naszego drugiego kosmonautę, a dziś Stanisław Makuracki zabrał nas na „orbitę” doznań muzycznych. Dzieła Fryderyka Chopina zabrzmiały jak zwykle doniosłe i wzruszająco”. -Bolesław i Bożena Szymscy. „Wielkie gratulacje dla młodego Artysty. Zagrane z wdziękiem i doskonale oddające charakter muzyki Chopina. Brawo”- E. Wichnowska Janikowska.

25 maja swój talent i umiejętności zaprezentował Miłosz Rządkiwicz, student Akademii Muzycznej imienia Stanisława Moniuszki w Gdańsku, w klasie fortepianu profesora Waldemara Wojtała oraz Kunst-Universität w Graz w Austrii.

8 czerwca wystąpili uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych im. K. Szymanowskiego w Toruniu pod kierunkiem Anity Orzechowskiej-Cymbałko: Szymon Piskorski, Tymoteusz Dobrzyński (nauczyciel: dr Błażej Kwiatkowski), Julian Łuhowy (nauczyciel: Małgorzata Stropa), Emilia Kochman, Nina Doering, Natalia Własow (nauczyciel: Jarosława Czaposka), Julian Cołbecki (nauczyciel: Małgorzata Kończewska), Antonina Kempieńska (nauczyciel: Anita Orzechowska-Cymbałko) i Maria Malinowska (nauczyciel: Robert Matusiak).

29 czerwca zaprezentowali się kolejni uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych im. K. Szymanowskiego w Toruniu pod kierun-

kiem Małgorzaty Stropa, kierownika sekcji instrumentów klawiszowych szkół muzycznych I stopnia: Antonina Kempieńska (nauczyciel: Anita Orzechowska-Cymbałko), Aleksandra Ślęk (nauczyciel: Michałina Mroczkowska), Hanna Gładkowska, Kordian Jankowski (naucz. Marek Kamoła), Szymon Rumiński, Helena Reniecka, Aniela Reniecka, Marianna Reniecka (nauczyciel: Iwona Kuczyńska), Elina Andrekevych.

6 lipca z recitalem wystąpił Stanisław Makuracki, student Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy w klasie dr. hab. Pawła Wakarecego. Przypomnijmy, Paweł Wakarecy w 2010 roku zdobył Wyróżnienie oraz Nagrodę Specjalną dla najlepszego Polaka na XVI Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

W księdze pamiątkowej Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, która została wy-

20 lipca zaprezentował się Maciej Domała, uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia imienia K. Kurpińskiego w Kutnie w klasie fortepianu dr. hab. Jarosława Domagały.

W księdze pamiątkowej TPC możemy przeczytać między innymi: „Już zapomniałam, że moje serce jest zdolne do odczuwania tak wzniosłych wrażeń. Dziękuję wszystkim organizatorom i utalentowanemu Maciejowi”- Irena K., pomorskie.

Organizatorem ciechocińskiego wydarzenia jest Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka, pod przewodnictwem prezesa Mariana Gawineckiego, wspólnie z Bartoszem Różańskim, kierownikiem Dworku Prezydenta RP, za zgodą Kancelarii Prezydenta RP.

Koncertom towarzyszy między innymi Joanna Dryżałowska, wiceburmistrz Ciechocinka, Jerzy Sobierajski, wiceprezes TPC, Roman Paczkowski, skarbnik TPC.

Plakaty projektuje Bogumił Korzeniewski a Słowo o Chopinie, które stało się już tradycją tego muzycznego przedsięwzięcia prezentuje niżej podpisana.

Kolejne recitale z muzyką genialnego polskiego kompozytora pod otwartym niebem, w tak historycznym i ważnym miejscu będą odbywały się w co drugą niedzielę o godzinie 15.30, do 21 września br. Wstęp na to wydarzenie będzie możliwy tylko za zaproszeniami, które będą czekać na zainteresowanych w Biurze Promocji Miasta (ul. Zdrojowa 2b). Najbliższe koncerty odbędą się 10 i 24 sierpnia br.

Ciechociński Dworek Prezydenta RP usytuowany jest na skraju Parku Sosnowego, zatem wszyscy, którzy będą spacerować w pobliżu tej rezydencji w czasie trwania koncertu, na krócej lub dłużej mogą także stać się jego uczestnikami bez koniecznych formalności.



fol. Janusz Wasicki

Wanda Wasicka

Lipiec w "Niezapominajce"

Wykład "Burza mózgów w naszym brzuchu"

W tym miesiącu w Klubie Seniora mieliśmy przyjemność gościć zaprzyjaźnionego dr Andrzeja Żykubka – wykładowcę Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który wygłosił fascynujący wykład zatytułowany „Burza mózgów w naszym brzuchu, czyli rzecz o tym, co brzuch mówi mózgowi”.

Poruszony temat wzbudził duże zainteresowanie wśród uczestników. Seniorzy z zaciekawieniem słuchali o powiązaniach między układem pokarmowym a funkcjonowaniem mózgu, odkrywając, jak ogromny wpływ ma nasze zdrowie.

Dziękujemy dr. Żykubkowi za niezwykle ciekawe spotkanie oraz przystępne przybliżenie tematu. Czekamy na drugą część wykładu.

Kwiaty polne w naszym klubie!

W tym miesiącu z ogromną przyjemnością gościliśmy przedstawicielki KGW Odnova, które wprowadziły nas w magiczny świat kwiatów polnych. Podczas wspólnych zajęć seniorzy z wielkim zapałem uczyli się pleść piękne wianki i dekoracje z polnych kwiatów – kreatywności zdecydowanie nie zabrakło! Na zakończenie spotkania Panie uraczyły nas przepysznym domowym ciastem. Serdecznie dziękujemy za inspirujące warsztaty, cudowną atmosferę i wspólnie spędzony czas!

Joanna Śmigiel



Muszla Koncertowa spakowana do wysyłki?

W parku Zdrojowym trwa gruntowna renowacja muszli koncertowej im. Kazimierza Kowalskiego. Ten charakterystyczny, drewniany obiekt od miesięcy przechodzi kompleksowe prace, które mają przywrócić mu dawny blask i przygotować do nowego sezonu koncertowego.

W lipcu muszla została szczelnie owinięta folią i poddana fumigacji – specjalistycznemu procesowi gazowania drewna, który pozwala skutecznie pozbyć się szkodników niszczących konstrukcję zabytkową. To istotny etap w ochronie tego wyjątkowego obiektu, który przez

dekady był świadkiem najważniejszych wydarzeń kulturalnych w uzdrowisku.

Remont realizuje Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane AGAD Sp. z o.o., a całkowity koszt inwestycji to 1 846 049,14 zł brutto. Ponad milion złotych pochodzi z dofinansowania w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków (tzw. Polski Ład dla zabytków).

Zabytkowa muszla, która od lat stanowi jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc Ciepłocinka, już w przyszłym sezonie znów będzie kulturalnym sercem uzdrowiska.



Wiadomości Ciechocińskie

TYGODNIK INFORMACYJNY

Nr. 5.

Ciechocinek, dnia 14 czerwca 1925 r.

Rok 3.

Administracja i Redakcja: Ciechocinek, Komisja Źródłowa Dworek Zachęta.

Przedpłata miesięczna 50 gr. Egzemplarz 20 gr. Ceny ogłoszeń wiersz mm. na stronie 4-lam. 10 gr., na stronie 2-lam. 20 gr.

Z rozwoju Ciechocinka.



Powyższa fotografia, zdjęta z balkonu hotelu Milera, przedstawia świeżo zmontowane, w formie wodotrysku, nadziemne wykonczenie źródła Nr. 11, wyświdrowanego wiosną 1911 r. kosztem 50.000 rb.

Źródło to, o głębokości 414 i pół mtr., wydaje około 100.000 litrów mocnej (6¼%) solanki na godzinę. Zarurowane jest 36 cm. płaszczowemi rurami do głębokości 95 mtr. i dalej 30 cm. płaszczowemi rurami na 228 i pół mtr.; dół otworu na pozostałych 91 mtr. jest wolny od rur, mając zabezpieczenie twardych podkładów wapiennych, z których czerpaną jest solanka.

Wydobywa się tą ostatnią na powierzchnię ziemi zapomocą kompresorów, ustawionych w maszynowni Warzelni Soli (Główny Park) i w maszynowni łazienek Nr. 1. W obydwóch wypadkach na początku pracy kompresor działa przy ciśnieniu 7 atm., a następnie, po obniżeniu się lustra solanki w źródle — 5 atm. Aparat systemu „Mamut” umieszczono na głębokości 60 i pół mtr. przyczem powietrze dochodzi do niego 5-cm. rurami, solanka zaś podnosi się na powierzchnię ziemi 14-cm. rurami. Wszystkie rury umieszczone są w postumencie wodotrysku, mającym w środku przejście 70 cm. średn. Przez to przejście można w razie potrzeby wyciągnąć zepsute płaszczowe rury, gdy się popsują i za-

mienić je nowemi, a także służy ono jako połączenie z podziemnym korytarzem, służącym jako komunikacja dla majstrów.

Nadziemna część została zbudowaną dopiero w bieżącym roku z żelazo-betonu, w ten sposób, że górna patara służy jako osadnik od piasku, stale towarzyszącemu solance i z niej solanka spływa po pierwsze — ukrytymi rurami, własnym ciśnieniem, do okrągłego żelaznego zbiornika, ustawionego przed zarządem Zakładu, skąd następnie zostaje przepompowana na użytek łazienek zapomocą pomp, ustawionych w łazienkach Nr. 1 i po drugie — bezpośrednio spada w formie kaskady do dolnej patery już po pozbyciu się piasku, skąd zostaje przepompowana na tężnię, zapomocą pomp, ustawionych w głównym parku. Źródło to oddaje znakomite usługi jak Zakładowi Źródłowemu, tak i Warzelni Soli.

W niedalekiej przyszłości zakład przystąpi do budowy nowego, podług kolejności Nr. 14 źródła, które stanowić będzie punkt zwrotny na lepsze w rozwoju całego zdrojowiska. Chodzi o otrzymanie wprost z ziemi gorącej 40° R. solanki, mocnej 10%. Dokonane dotąd badania, a głównie rezultaty, osiągnięte przez profesora inż. Rychłowskiego podczas wiercenia źródła „bonary” w sąsiednim Aleksandrowie, dają pewność,

że na głębokości 1.200 mtr. taką solankę w Ciechocinku znaleźć będzie można. Miejsce budowy zostało wybrane obok łazienek Nr. 4. Nie mówiąc o oszczędności na węglu, otrzymanie takiej solanki da możność wydawania gorących kąpeli, bez sztucznego ogrzewania, wprost po otrzymaniu solanki z głębi ziemi, zanim zmniejszy się działanie ukrytych i niezbadanych leczniczych sił natury. W budżecie Zakładu na rok 1926 na ten cel została prelimitowana suma 300.000 zł. Oby tylko ziściło się przewidywanie, a Ciechocinek stanie się wkrótce wszechświatowym Źródłowiskiem.

M. R.

STULATEK W CENTRUM CIECHOCINKA

Niezwykła, jedyna fontanna z solanką. Ciechociński „Grzybek”. Mijamy go prawie codziennie. Od wiosny do jesieni otaczają go kuracjusze, którzy oddychają powietrzem przesyconym solą i różnymi dobroczynnymi minerałami. Uspakają ich szum wody, a forma zachęca do spaceru wokół niezwykłej konstrukcji. Na ławeczkach można odpocząć i poobserwować przechodniów, można nasycić oczy błyszczącymi kroplami, które spadają do zbiornika, a także podziwiać tamaryszek czy oliwnik wąskolistny, które rosną w pobliżu. Mimo ruchu samochodowego jest to przyjemne miejsce wypoczynku. Centralne położenie sprawia, że chętnie umawiają się tu ludzie. Wielu na pamiątkę robi sobie zdjęcie na schodach z wodospadem w tle. Stąd można wędrować w różne miejsca uzdrowiska. Drogi wiodą do tężni przez park Tężniowy, do warzelni przez park Zdrojowy, a deptakiem lub ul. Kościuszki można dojść do parku Sosnowego. Ulica Zdrojowa powiedzie szlakiem sklepów i marketów.

Fontanna „Grzybek” została pobudowana sto lat temu. Sezon kuracyjny w 1925 roku miał nową atrakcję – wodotrysk solankowy. Zaprojektował go Jerzy Raczyński, syn długoletniego dyrektora uzdrowiska - Mariana Raczyńskiego, wnuk Bolesława - pierwszego dyrektora Zakładu Wód Mineralnych (oba patronują jednej z ulic Ciechocinka).

Fontanna z solanką to nie tylko inhalatorium i ozdoba uzdrowiska. Pełni ona również funkcję przemysłową. Jest obudową źródła nr 11, czyli głębokiego (pierwotnie na 414,5 m) odwiertu solanki. Właśnie z tego miejsca solan-



fol. Aldona Nocna

ka pompowana jest na ciechocińskie tężnie. To także nadziemna zewnętrzna otwarta instalacja odgazowania solanki źródłanej w postaci wypływu z „Grzybka” umieszczonego w centrum czaszy betonowej fontanny.

Odwiert wykonano w latach 1909-1911, ponieważ ujęcie nr 1 (już nie istnieje) ulegało częstym awariom. Zadanie zlecono firmie M. Łempicki. Z głębokości 414,5 m uzyskano wodę o zasoleniu 5,5%. Początkowo służyła do zasilania łaźni i tężni, zaś od 1932 roku wyłącznie tężni. Do jej wydobywania używano pompy typu Mamut, a po rekonstrukcji „Grzybka” - pompy elektrycznej. W 1961 roku ujęcie zostało zrekonstruowane. Oczyszczono otwór, wymieniono rury, a część nadziemna, czyli fontanna, została przesunięta i zmodernizowana. Obecnie kolumny rur sięgają 405 metrów.

Solanka z tego ujęcia to woda chlorowo-sodowa, bromkowa, jodkowa, fluorowa, borowa. Jej skład się zmienia. Profesor Arkadiusz Krawiec, prowadzący od lat badania w Ciechocinku, zauważył, że: „w przypadku wody z otworu nr 11 obserwuje się także stopniowy spadek mineralizacji, co oznacza tendencję do wydłużania się wody z tego otworu.”

Malowany, rzeźbiony, opisany w tekstach literackich „Grzybek” jest wspomniany też w „Ciechocińskim bluesie” śpiewanym przez zespół Zdrowa Woda. Pojawia się w piosence autorstwa Jana Tadeusza Stanisławskiego, do której muzykę skomponowała Urszula Rzeczkowska. Kojarzony z Ciechocinkiem przebój wylansował duet Danuta Rinn i Bogdan Czyżewski, którzy śpiewali:

*„Na deptaku w Ciechocinku, gdy ja
Stanę przy fontannie, to wiem, że gra
Wszystko, panie, na tym świecie ma
Sens głęboki Ciechocinek zna”*

Niezwykły wodotrysk to jeden z najpopularniejszych symboli uzdrowiska. Może warto uczcić jubileusz „Grzybka” koncertem, happeningiem, konkursem? Sto lat to piękna rocznica!

Aldona Nocna



fol. Krzysztof Łempicki

Uroczysta inauguracja fontanny po remoncie w 2019 roku.

Rok szkolny 2024/2025 w Szkole Podstawowej nr 1 w Ciechocinku minął bardzo szybko. Działo się bardzo dużo. Akcje, atrakcje, projekty, konkursy. Wszystko to pozwalało naszym uczniom kształcić się, rozwijać, a przede wszystkim – uczyć.

Dzieci z naszej szkoły pod pilnym okiem nauczycieli i wychowawców poznawały zagadnienia z podstawy programowej, realizując przy tym program wychowawczo-profilaktyczny. Brzmi poważnie, ale dzięki umiejętnościom pracowników pedagogicznych szkoły realizacja była nie tylko pomysłem, ale z sukcesem angażowała uczniów zarówno młodszych, jak i starszych klas. Uczniowie brali udział w przeróżnych spektaklach teatralnych. Odbływały się one tak w Miejskim Centrum Kultury, jak i na terenie szkoły. Przedstawienia często miały charakter profilaktyczny, choć nie tylko, nierzadko pozwalały dzieciom poznać literaturę i sztukę.

Z literaturą nasi uczniowie zaprzyjaźniają się bez przerwy, choćby dzięki cyklicznemu udziałowi w ogólnopolskiej akcji „Narodowego czytania”, nie są nam obce również inne akcje, chociażby: „Cała Polska czyta dzieciom”, „Czytamy z sercem”. W klasach systematycznie prowadzi się lekcje czytelnicze, pani z biblioteki rozwija zainteresowania czytelnicze i inspiruje.

KLASA IV B

1. Kornelia Chyb
2. Filip Flak
3. Julia Fuminkowska
4. Michalina Góra
5. Otylia Jędruszczak
6. Wiktoria Kania
7. Marcel Krzyżanowski
8. Adrian Makowski
9. Zofia Matecka
10. Tymon Niedziałek
11. Laura Polak
12. Zofia Przybyś
13. Zofia Stolarska
14. Gabriela Szczęśna
15. Igor Trawiński
16. Olga Woźniak
17. Tomisław Ziętek

KLASA V A

1. Jakub Cyprijański
2. Maja Kalota
3. Kacper Kośmider
4. Magdalena Kwietniewska
5. Weronika Marek
6. Magdalena Michalak
7. Mikołaj Miecielski
8. Maksymilian Reszka
9. Kinga Szejner
10. Piotr Wachowiak
11. Wojciech Wawrzeńczak

KLASA V B

1. Barbara Blecharczyk
2. Adam Drwięga
3. Franciszek Dziedzic
4. Szymon Kędziński
5. Jerzy Kłos
6. Jakub Michalak
7. Otylia Ostrowska
8. Gabriela Stopczyk
9. Martyna Szczepańska

KLASA VI A

1. Weronika Bednarska
2. Lev Chornobai
3. Wojciech Jabłoński
4. Franciszek Jarzys
5. Adela Sadowska
6. Taisiia Slyvchuk
7. Gabriela Sobieraj
8. Elena Sztandarska

KLASA VI B

1. Jan Foss
2. Pola Kierepka
3. Ernest Kosiński
4. Magdalena Pieńkowska
5. Zuzanna Pieńkowska
6. Aleksandra Sobierajska
7. Hubert Wilmański
8. Liliani Zajączkowska
9. Agata Zawisza
10. Franciszek Zwierzchowski

KLASA VII A

1. Gabriela Bojanowska
2. Yelyzaveta Filatova
3. Szymon Flak
4. Zofia Jakubowska
5. Dawid Murawski
6. Krystian Nalewajk
7. Maja Opalewska
8. Dominika Rogozińska
9. Lena Słomczewska
10. Wiktor Stopczyk
11. Julia Szczepanowska

KLASA VII B

1. Maria Ochocińska
2. Amelia Olkiewicz
3. Igor Słomkowski
4. Mateusz Stolarski
5. Maria Szulecka
6. Maksymilian Trawiński
7. Antonina Wawrzeńczak
8. Aleksander Zaremba

KLASA VIII A

1. Wojciech Buska
2. Bartosz Oramus

KLASA VIII B

1. Kinga Derengowska
2. Mikołaj Drwięga
3. Maciej Jarocki
4. Kacper Kmiec
5. Milena Kręcisz
6. Miłosz Pieniak
7. Natalia Skrodzka

W TYM ROKU W JEDYNCE



fot. Szkoła Podstawowa nr 1

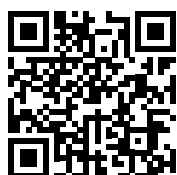
wszelkie wsparcie. Akcje prowadzone w ramach wolontariatu tj. „Pomagamy powodzianom” czy „Rodacy bohaterom” pozwalają naszym uczniom i ich rodzicom otworzyć serca na potrzebujących, za co jesteśmy szczerze wdzięczni.

Jesteśmy patriotami, uczniowie Jedyńki szanują obie ojczyzny, tak dużą, jak i tę małą. Z chęcią uczestniczą w akcjach związanych z historią Polski, m.in.: #dohymnu, #szkolapamieta, biorą udział w żywych lekcjach historii. Koncerty miejskie, organizowane z okazji świąt narodowych, a także przy okazji innych uroczystości niezmiennie, od wielu lat, gromadzą ciekochinian w Teatrze Letnim. Nasz poczet sztandarowy godnie reprezentuje szkołę na uroczystościach miejskich.

Cenne są dla nas bezpieczeństwo i zdrowie, dlatego angażujemy uczniów w projekty profilaktyczne, chociażby OSE Hero – dotyczący bezpieczeństwa w internecie, programy ogólnopolskie, np. Akademia Bezpiecznego Puchatka.

Sport to zdrowie, dlatego bardzo często samodzielnie, z niewielką pomocą życzliwych osób nasi nauczyciele są w stanie zorganizować naprawdę kreatywne, a jednocześnie angażujące uwagę uczniów, zawody, chociażby „Bieg Tropem Wilczym” czy Dzień Dziecka.

Uczniowie naszej szkoły lubią współzawodnictwo, chętnie wykazują się wiedzą



**ZESKANUJ
I ODWIEDŹ
STRONĘ
SZKOŁY!**

i umiejętnościami w konkursach: szkolnych, powiatowych, wojewódzkich i ogólnopolskich. Oprócz sukcesów indywidualnych, których jest naprawdę wiele (zachęcamy do odwiedzenia strony sp1ciehocinek.szkolnastrona.pl), uczniowie osiągają sukcesy śpiewając i grając w zespołach. AJECZKI zajęły I miejsce w Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Harcerskiej, AJKI Junior zdobyły I miejsce w Wojewódzkim Festiwalu Piosenki WICEK w Chełmży, Kapela nie do zdarcia natomiast zajęła I miejsce w Przeglądzie Muzycznym „King of the stage” w Radziejowie. To tylko niektóre z sukcesów naszych zespołów, na stronie szkoły wymienione są wszystkie, a przy najmniej tegoroczne. Nasi uczniowie realizują się nie tylko artystycznie, ale również sportowo, chłopcy z ósmych klas zajęli III miejsce w Wojewódzkim Finale Turnieju Piłkarskiego z „Orlika na Stadion”.

W naszej szkole naprawdę dużo się dzieje, nie sposób wszystkiego opisać, nie zawsze jest czas robić zdjęcia, niech nasi uczniowie i absolwenci będą nam wizytówką. Aktualne informacje na stronie szkoły i w mediach społecznościowych.

Anna Migdalska



ZAKOŃCZENIE ROKU W LICEUM

W Liceum Ogólnokształcącym w Ciechocinku uroczystość zakończenia roku szkolnego była czasem podsumowań, gratulacji, radości, ale także wzruszeń i pożegnań.

Podczas ceremonii Dyrektor Jakub Krzewiński przez ponad godzinę wręczał nagrody uczniom, którzy wyróżnili się w minionym roku szkolnym. Łącznie uhonorowano 115 osób – za wysokie wyniki w nauce, osiągnięcia sportowe, wzorową frekwencję i aktywność społeczną. Aż 44 uczennice i uczniów uzyskało średnią ocen powyżej 4,5. Najwyższą osiągnął Rafał Stępkowski z klasy 1a, którego Rada Pedagogiczna zgłosiła jako kandydata do stypendium Prezesa Rady Ministrów.

Zakończenie roku miało także bardziej swobodny i radosny charakter dzięki uczniom klasy 1a, którzy pod opieką wychowawczyni Małgorzaty Winieckiej przygotowali część artystyczną. Występ wywołał wiele uśmiechów i pokazał aktorskie talenty młodzieży.

Nie zabrakło jednak momentów refleksyjnych. Po 38 latach pracy na emeryturę przeszła prof. Bogusława Wojno – nauczycielka języka angielskiego i rosyjskiego, wychowawczyni wielu roczników. Przez wszystkie lata pracy w szkole Pani Profe-



fol. W. Kanaś



sor dała się poznać jako osoba niezwykle zaangażowana, sumienna i kompetentna. Jej cechą wyróżniającą cechą była odpowiedzialność za to, co robiła oraz niezwykła pracowitość i systematyczność – tak ważna w nauczaniu języka obcego. Zgromadzeni podziękowali jej za wieloletnią pracę i życzyli spokojnej, radosnej emerytury.

Szkoła pożegnała również ks. Janusza Kęsickiego, który objął nową funkcję proboszcza parafii pw. św. Michała Archanioła w Niemysłowie. Dziękowano mu za serdeczność, zaangażowanie i wkład w życie szkolne.



Wyniki matur

Tegoroczni absolwenci Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Ciechocinku mają powody do dumy – wyniki matur 2025 wyraźnie przewyższają średnie ogólnopolskie.

Najlepiej wypadł język angielski, z imponującym wynikiem 88,41% (przy średniej krajowej 78%). Świetnie poradzono sobie również z matematyką – 69,39% (średnia w Polsce 61%) oraz językiem polskim – 65,21% (przy średniej 59%).

To efekt systematycznej pracy uczniów, ale też ogromnego zaangażowania nauczycieli i wsparcia ze strony szkoły. – Trzymamy kciuki za dalsze kroki na studiach i w życiu zawodowym – jesteśmy z Was dumni – czytamy w komunikacie placówki.

Ciechocińskie liceum kolejny raz pokazało, że ma ambitną młodzież i silne kadry pedagogiczne.

Mistrz Polski regat



Karol Grześ – młody mieszkaniec Ciechocinka – sięgnął po tytuł Mistrza Polski podczas regat w Iławie. Ten sukces to efekt ogromnej pasji, codziennych treningów i determinacji, którą Karol

pokazuje nie tylko na wodzie, ale też w szkole.

Serdecznie gratulujemy i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy.

Młodzież uczęszczająca do Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica nie tylko zdobywa laury w konkursach przedmiotowych i społecznych, ale także z powodzeniem realizuje ambitne projekty, które mają realny wpływ na otoczenie.

Jakub Tokarski z klasy II b już drugi rok z rzędu otrzymał prestiżowe stypendium Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego w ramach programu „Prymus Pomorza i Kujaw II”. To nagroda za systematyczną, wytrwałą pracę i wysokie wyniki w nauce.

Na polu nauk społecznych znakomicie zaprezentował się Antoni Łukomski z klasy II a, który zdobył I miejsce w Konkursie Wiedzy o Społeczeństwie dla uczniów szkół ponadpodstawowych, organizowanym przez Wydział Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Uczniowie LO wyróżnili się także w ogólnopolskim Konkursie Galileo z chemii, organizowanym przez Centrum Edukacji Szkolnej. Mateusz Domanowski (II a) oraz Natalia Stasiak (III a) zajęli odpowiednio 14. i 15. miejsce, zdobywając dyplomy z wyróżnieniem.

Licealiści aktywnie włączają się również w działania społeczne. Projekt „Pełni Vitalności” przygotowany przez młodzież w ramach Olimpiady „Zwolnieni z Teorii” zajął 10. miejsce w województwie kujawsko-pomorskim. W ramach inicjatywy zorganizowano m.in. zdrowe śniadanie i konkurs plastyczny, promujące dobre nawyki żywieniowe i dbanie o zdrowie. W tegorocznej, XI edycji ogólnopolskiej olimpiady młodzież z całej Polski zrealizowała aż 1873 projekty społeczne. Wśród nich były kampanie informacyjne, wydarzenia publiczne, akcje charytatywne, działania edukacyjne czy projekty technologiczne. Uczestnicy i uczestniczki nie tylko odpowiadają na realne problemy spo-

UCZNIOWE CIECHOCIŃSKIEGO LICEUM WYRÓŻNIENI



łeczne, ale uczą się też pracy zespołowej, planowania i odpowiedzialności. Projekty te rozwijają kompetencje przyszłości i pokazują, że młodzież ma realny wpływ na swoje otoczenie.

To jednak tylko garstka spośród wielu sukcesów uczniów ciechocińskiego LO – te najnowsze, o których właśnie informujemy, pokazują, jak wszechstronni i zaangażowani są młodzi ludzie. Gratulujemy uczniom oraz ich nauczycielom i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy.

fot. Liceum Ogólnokształcące

SUKCES WYCHOWANKA OSiR CIECHOCINEK

Miron Szymański, wychowanek OSiR Ciechocinek, którego pierwszym trenerem był Tomasz Górecki, został powołany do reprezentacji Anglii U18 na prestiżowy turniej GOTHIA CUP w Göteborgu.

Wraz z drużyną narodową wyleciał do Szwecji, by wziąć udział w największym młodzieżowym turnieju piłkarskim na świecie.

Gratulujemy Mironowi, jego rodzinie i wszystkim, którzy wspierali go w piłkarskiej drodze. Trzymamy kciuki za kolejne sukcesy!



fot. gothiacup.se

ZAKOŃCZENIE SEZONU PIŁKARSKIEGO

foto: OSiR Ciechocinek



„Dzieciaki kontra Rodzice” to coroczna impreza, która już na stałe wpisała się w kalendarz klubu Zdrój OSiR Ciechocinek. Odbyła się również w tym na stadionie miejskim.

To wyjątkowe zakończenie sezonu dla młodzieżowych grup piłkarskich miało jeden główny cel – wspólna zabawa, uśmiech i budowanie więzi poprzez sport. Na murawie spotkały się aż 200 osób – młodzi zawodnicy i ich najbliżsi. Na potrzeby wydarzenia przygotowano aż cztery boiska, by każdy mógł wziąć udział w rozgrywkach. Atmosfera była prawdziwie rodzinna, a emocje – jak na ważnym meczu.

Po meczowych emocjach przyszedł czas na zasłużony odpoczynek. Organizatorzy zadbali o ciepły poczęstunek – grillowaną kiełbasę, którą można było zjeść z widokiem na ciechocińską Tężnię.

Takie wydarzenia pokazują, że piłka nożna to nie tylko treningi i mecze, ale przede wszystkim społeczność. Klub Zdrój OSiR Ciechocinek po raz kolejny udowodnił, że sport może być świetną okazją do budowania relacji i wspólnego przeżywania radości.

Siatkówkowe zmagania



Na boiskach przy Hali OSiR w Ciechocinku odbyły się dwa z zaplanowanych turniejów siatkówki plażowej. Dopisała zarówno pogoda, jak i frekwencja – sportowych emocji nie brakowało.

W pierwszym turnieju rywalizowali państwo. Do zawodów zgłosiło się 10 par z całego województwa kujawsko-pomorskiego. Po zaciętej walce o każdy punkt klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco:

1. miejsce – Pańka / Linowiecki
2. miejsce – Pokuciński / Ciechacki
3. miejsce – Matusiak / Matusiak
4. miejsce – Gawroński / Pawłowski

Parę dni później rozegrano Otwarty Turniej Mistrzów, który przyciągnął pary mieszkające z różnych stron regionu. Uczestnicy zaprezentowali wysoki poziom sportowy i świetną formę.

1. miejsce – Nadolna / Betlejewski
2. miejsce – Woźniak / Woźniak
3. miejsce – Graczyk / Koralewski
4. miejsce – Feldo / Gmitrzak

Organizatorzy – Ośrodek Sportu i Rekreacji – dziękują wszystkim zawodnikom i kibicom za stworzenie doskonałej atmosfery.

Przed nami ostatni z letnich turniejów – turniej kobiet w siatkówce plażowej. Szczegóły i zapisy dostępne są na stronie internetowej OSiR Ciechocinek.

Zmiany w CKS Zdrój

W klubie sportowym Zdrój Ciechocinek nastąpiły istotne zmiany kadrowe. Nowym prezesem CKS Zdrój został Andrzej Wiśniewski, który zastąpił na tym stanowisku Mariusza Centkowskiego.

— Panowie – przez ostatni okres wspólnie zarządzaliście klubem z pasją, oddaniem i szacunkiem do tradycji. Wasza praca, inwestycje w rozwój drużyn oraz pielęgnowanie wartości Zdroju zasługują na najwyższe uznanie. Dziękuję w imieniu całej społeczności Ciechocinka! — podsumował burmistrz Jarosław Jucewicz, dziękując ustępującemu zarządowi.



ścisłej współpracy z Miastem – to budzi nadzieję na nowe, dobre rozdzanie dla naszego klubu!

Wśród pierwszych planów nowego prezesa znajdują się: wzmocnienie drużyny seniorskiej, opracowanie długofalowej strategii rozwoju, nawiązanie współpracy z partnerami oraz intensyfikacja działań promocyjnych. Zapowiedziano także uruchomienie nowej strony internetowej klubu.

Zmiany objęły także sztab trenerski. Po zakończeniu współpracy z Kamilem Krajewskim, nowymi trenerami zespołu zostali Piotr Murawski i Krzysztof Elsner.

Piotr Murawski (ur. 1990) to wychowanek Victorii Lisewo, w przeszłości zawodnik takich klubów jak Chełmianka Chełmno, Legia Chełmża czy Pomorzanie Toruń. Ostatnie lata spędził w Holandii, gdzie grał i szkolił w zespołach FC Uden i Alexandria 66 Rotterdam.

Krzysztof Elsner (ur. 1991) to reprezentant Polski w futsalu i piłce nożnej sześcioosobowej, mistrz Europy z 2025 roku. Grał m.in. w Zdroju Ciechocinek, Lechu Rypin i Pomorzanie Toruń. Obecnie związany jest także z Akademią Piłkarską Kikolak.

Obaj trenerzy mają nie tylko prowadzić zespół z ławki, ale również wspierać go jako zawodnicy.

CKS Zdrój wchodzi w nowy sezon z nowym kierownictwem, planami rozwoju i dużymi ambicjami.



Andrzej Wiśniewski to ciechocinianin, wychowanek Zdroju, związany od lat z piłką nożną – zarówno jako zawodnik, jak i pracownik biur prasowych Lechii Gdańsk, Vistalu Gdynia i Wybrzeża Gdańsk. Posiada także uprawnienia sędziowskie i trenerskie dla młodzieży.

— Zdrój Ciechocinek zawsze był dla mnie jak drugi dom

i rodzina. Tym bardziej, że mój Tata był wieloletnim członkiem zarządu. Od kiedy pamiętam Zdrój zawsze był w moim życiu. Tu się wychowałem jako piłkarz i młody człowiek. Zostanie Prezesem Zdroju, klubu o 100 letniej i bogatej historii to dla mnie ogromny zaszczyt. Jest to też wyzwanie, ponieważ wszyscy chcielibyśmy żeby Zdrój jak najszybciej nawiązał do swoich największych sukcesów i ponownie był postrzegany jako silna piłkarska marka w regionie. Jednym z moich priorytetów będzie to, by zjednoczyć nasze środowisko ciechocińskie wokół tego projektu i zbudować solidne fundamenty na przyszłość. Już teraz pracujemy, by ten najbliższy sezon dostarczył nam wiele pozytywnych emocji. Z tego miejsca proszę wszystkich ludzi Zdroju, by nas w tym wspierali i obdarzyli zaufaniem — powiedział nowy prezes.

Burmistrz Ciechocinka złożył gratulacje nowemu sternikowi klubu i wyraził nadzieję na dobrą współpracę:

— Gratuluję objęcia funkcji i życzę powodzenia w realizacji ambitnych celów, które już dziś przedstawił Pan Prezes. Dziękuję również za otwartość i chęć

OGŁOSZENIA

DYŻURY RADNYCH W 2025 ROKU

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Strych Przyjmuje interesantów w każdy wtorek w godz. 15:30–17:00 w Urzędzie Miejskim, I piętro, pok. nr 12. Zaleca się wcześniejszy kontakt z Biurem Organów Samorządowych: tel. 54 281 86 29, celem uzgodnienia godziny i rezerwacji terminu. Radni Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmują wyborców i interesantów w każdy wtorek w godzinach 14:00–15:30 w siedzibie Urzędu Miejskiego, pokój nr 12:

Tomasz Dziarski
(t.dziarski@ciechocinek.pl), 21.10
Dariusz Jaworski
(d.jaworski@ciechocinek.pl): 28.10
Marcin Majchrzak
(m.majchrzak@ciechocinek.pl): 04.11
Robert Marzec
(r.marzec@ciechocinek.pl): 18.11
Alicja Murawiec
(a.murawiec@ciechocinek.pl): 12.08, 25.11
Aldona Nocna
(a.nocna@ciechocinek.pl): 19.08, 02.12
Agnieszka Rybczyńska
(a.rybczynska@ciechocinek.pl): 26.08, 09.12
Karolina Rytter
(k.rytter@ciechocinek.pl): 02.09, 16.12
Daniel Skibiński
(d.skibinski@ciechocinek.pl): 09.09, 23.12
Sebastian Sobieraj
(s.sobieraj@ciechocinek.pl): 16.09
Zbigniew Stawiszynski
(z.stawiszynski@ciechocinek.pl): 23.09
Dariusz Szadłowski
(d.szadlowski@ciechocinek.pl): 30.09
Krzysztof Zakrzewski
(k.zakrzewski@ciechocinek.pl): 07.10
Piotr Zakrzewski
(p.zakrzewski@ciechocinek.pl): 08.07, 14.10

Poza terminami dyżurów radnych, wskazanymi w ww. planie przyjęć, na spotkanie z radnymi można umówić się kontaktując się osobiście, telefonicznie lub mailowo z Biurem Organów Samorządowych (pokój nr 12 Urzędu Miejskiego, tel. 54 281 86 29, e-mail: radamiejska@ciechocinek.pl, biurorady@ciechocinek.pl), a także mailowo z poszczególnymi radnymi.



**MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ
TELEFON W SPRAWIE SENIORA
722 090 098
MIEJSKA RADA SENIORÓW**

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Porady prawne udzielane są w siedzibie Urzędu Miejskiego w każdy piątek w godz. 10:00 – 14:00.



Potrzebujesz pomocy prawnika, doradcy, mediatora? Jesteś w trudnej sytuacji życiowej, potrzebujesz pomocy w rozłożeniu długu na raty, w spłacie pożyczek „chwilówek”, masz kłopoty mieszkaniowe, grozi ci eksmisja, masz problemy pracownicze, z egzekucją alimentów, odziedziczyłeś dług, nie wiesz, do jakiego urzędu pójść po pomoc, masz inne problemy związane ze sprawami życia codziennego? Skorzystaj z nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego lub mediacji.



Informujemy, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ciechocinku przy ul. Kopernika 19 oraz na stronie internetowej www.bip.ciechocinek.pl zamieszczono wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Ciechocinek przeznaczone do dzierżawy oraz do sprzedaży.

KALENDARZ WYDARZEŃ



SIE

WYSTAWA "FARBA I KAMIEŃ - JEDNA OPowieść"

Dwie artystki – Patrycja Mroziak i Beata Jordan – spotykają się na granicy farby i kamienia. Ich wspólna wystawa to niezwykła opowieść o emocjach zamkniętych w kolorze i strukturze, o sile spotkania dwóch światów – malarstwa i kamieni szlachetnych.

sierpień, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Żelazna 5)



SIE
4-8

WAKACYJNE ZAJĘCIA WARSZTATOWE

W ramach wakacyjnych zajęć dla dzieci zaplanowano m.in. gry i zabawy, spacer po okolicy, zajęcia plastyczne i układanki. Każdego dnia na uczestników czekają inne atrakcje – od aktywności ruchowych po twórcze działania. Koszt: 90 zł za dzień lub 350 zł za cały tydzień. Formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie MCK.

4-8 sierpnia, Miejskie Centrum Kultury (ul. Żelazna 5)



SIE
10 i 24

KONCERTY CHOPINOWSKIE

Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka zaprasza na kolejne recitale z cyklu koncertów chopinowskich pod otwartym niebem. Przy fortepianie usiądą m.in. Paweł Urbanowicz oraz Józef Sahlke-Pelech. Wstęp wolny (wejściówki do otrzymania w Punkcie Informacji Turystycznej na ul. Zdrowej).

10 i 24 sierpnia, godz. 15:30, Dworek Prezydenta RP (ul. Kopernika 3)



SIE
10

GALA OPERETKO-WO-MUSICALOWA

Gala poświęcona pamięci Bogusława Kaczyńskiego. Wystąpią artyści Teatru Wielkiego i Teatru Muzycznego w Łodzi, którzy zaprezentują m.in. arie „Usta milczą, dusza śpiewa...” oraz „Wielka sława to żart...”. Bilety do kupienia w kasie teatru (codziennie od 15:00 do 16:00).

10 sierpnia, godz. 15:00, Teatr Letni (ul. Kopernika 3)



SIE
10

KONCERT DON VASYL & CYGAŃSKIE GWIAZDY

Koncert energetycznych i pełnych koloru pieśni cygańskich w wykonaniu cygańskich gwiazd, m.in. Don Vasyła. Bilety od 80 do 100 złotych. Kontakt: 888739323.

10 sierpnia, godz. 19:00, Teatr Letni (ul. Kopernika 3)



SIE
10

FESTIWAL WISŁY

Uzdrowisko po raz kolejny odwiedzi wiśłana flotylla, a goście będą mogli wybrać się w rejs tradycyjną drewnianą łodzią, skosztować regionalnych specjałów, wziąć udział w warsztatach rzemieślniczych czy posłuchać koncertu szant.

10 sierpnia, przystań nad Wisłą (ul. Lipnowska)



SIE
12-16

IV MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL "VISTULA SOUNDS" IM. IRENY SANTOR

Festiwal łączy szlachetną rozrywkę w formie piosenki estradowej na najwyższym poziomie, kształcenie w zakresie sztuki scenicznej, wokalne, ale też edukację interkulturową. Składa się z różnych wydarzeń, w tym konkursów festiwalowych, w których udział weźmie łącznie 108 wykonawców z 22 krajów świata. Wstęp wolny. Szczegóły na vistulasounds.com

12-16 sierpnia



SIE
16

KONCERT ZESPOŁU CZERWONY TULIPAN

Z okazji 40-lecia działalności artystycznej, zespół Czerwony Tulipan wystąpi z jubileuszowym koncertem, prezentując swoje najbardziej znane utwory. Dodatkowe informacje: 888739323.

16 sierpnia, godz. 19:00, Teatr Letni (ul. Kopernika 3)



SIE
22-24

FESTIWAL SMAKÓW FOOD TRUCKÓW

Nie musisz podróżować, by próbować kuchni świata. Dzięki foodtruckom poznasz smaki Azji, Grecji, Meksyku, Hiszpanii i wiele innych pyszności. Planowane są również różnorodne atrakcje dla uczestników w każdym wieku. Wstęp wolny; pt. 15:00-22:00, sob. 12:00-22:00, niedz. 12:00-20:00.

22-24 sierpnia, park Zdrowej (przy Muszli Koncertowej)



SIE
22

WYSTAWA "TATRY NAS ŁĄCZĄ"

Instytut Słowacki w Warszawie, Miasto Poprad, Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka oraz 22 Wojskowy Szpital Uzdrowiskowo-Rehabilitacyjny zapraszają do galerii "Pod dachem nieba" na wystawę o tatrach.

22 sierpnia, godz. 19:00, Galeria 22 WSZUR (ul. Wojska Polskiego 5)



SIE
23

ŚWIĘTO SOLI

Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka, jak co roku zaprasza na Święto Soli. Na miejscu niezliczone atrakcje i wyjątkowe możliwości odkrywania pięknego regionu Kujaw. W programie m.in. pokazy pracy rzemieślników, stoiska regionalne, wystawy, koncerty. Wstęp wolny.

23 sierpnia, Warzelnia Soli (ul. Solna 6)



SIE
30

BEST SUMMER PARTY MŁODZIEŻ ŻEGNA WAKACJE

Muzyczne zakończenie lata pełne energii i dobrej zabawy. Na scenie wystąpią popularni artyści: Malpa, Mariodeejay, DNF, Skytech oraz I.Got.U., serwując mieszankę rapu, klubowych brzmień i tanecznych hitów. To doskonała okazja, by pożegnać wakacje w rytmie muzyki.

30 sierpnia, Scena plenerowa w parku Zdrowia



WRZ
1

PRAGNĘLI POLSKI WOLNEJ

W 86. rocznicę napaści Niemiec na Polskę zostanie zaprezentowany program słowno-muzyczny zatytułowany „Pragnęli Polskiej wolnej”. Wystąpi zespół artystyczny „Poloniae Cordibus” i Przyjaciół. Na koncert zaprasza Burmistrz Ciechocinka, Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka oraz Miejskie Centrum Kultury w Ciechocinku. Wstęp wolny.

1 września, godz. 19:30, Teatr Letni (ul. Kopernika 3)



WRZ
6

BIEG SOLNY

Minimaraton Integracyjny „Bieg Solny” im. Zbigniewa Treschera. W wydarzeniu wezmą udział zarówno osoby z niepełnosprawnościami, jak i w pełni sprawne – dzieci, młodzież i dorośli. Celem biegu jest promocja aktywności fizycznej i integracji poprzez sport. Wydarzenie udowodni także, że sport oraz aktywna rekreacja zbliża ludzi, pomaga znosić wszelkie bariery.

6 września, godz. 10:00, przy Uzdrowisku Ciechocinek (ul. Kościuszki 10)



Pies na medal

familijny, prod. Australia,
czas: 92 min

08.08 godz. 16:00

09.08 godz. 16:00

10.08 godz. 16:00

Piknik pod wiszącą skałą

dramat, prod. Australia,
czas: 100 min

08.08 godz. 19:00

09.08 godz. 19:00

10.08 godz. 19:00



Życie Chucka

dramat, Sci-Fi, prod. USA,
czas: 110 min

22.08 godz. 16:00

23.08 godz. 16:00

24.08 godz. 19:00

Zakrecony piątek 2

komedia, prod. USA,
czas: 97 min

22.08 godz. 19:00

23.08 godz. 19:00

24.08 godz. 16:00



Uwaga! Nie przyjmujemy rezerwacji indywidualnych, tylko rezerwacje dla grup zorganizowanych – minimum 20 osób.

Kino zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze i zmian godzin otwarcia kasy.

Dla filmów w systemie 2D:

- bilet normalny: 20 PLN •
- bilet ulgowy: 15 PLN (dla dzieci do lat 16 na bajki i filmy animowane, dla młodzieży szkolnej i studentów) •
- bilet ulgowy: -5 PLN (za okazaniem Karty Mieszkańca Ciechocinka) •

Miejskie Centrum Kultury, ul. Żelazna 5
Bilety online: www.mck-ciechocinek.pl/bilety | biletyna.pl/Ciechocinek/Kino-Zdroj

Odkryj Ciechocinek

Wielka Gala Tenorów
fot. Sławek Świątkiewicz

